Nr. 247. Sobota, 27 Października 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłata pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 26 października.

Pan Minister skarbu, dr. Dunajewski, przedkładając zaraz na pierwszem posiedzeniu zebranej na sesyę jesienną Izby deputowanych znany nam już preliminarz budżetowy na rok następny, sprawił całej ludności nadzwyczajną i niezwykle miłą niespodziankę. Co niedawno jeszcze wydawało się rzeczą, jeżeli już nie wprost niemożliwą, to należącą do dość odległej przyszłości, jest obecnie faktem dokonanym: budżet na rok 1889 wykazuje w ogólnej administracyi finansowej nadwyżkę, stanowiącą ów ważny przełom, jaki dokonał się szczęśliwie w gospodarstwie austryackiem. Przedłożony preliminarz na r. 1889 jest pierwszym w erze konstytucyjnej Austryi, który zamiast powtarzającego się regularnie niedoboru wykazuje nadwyżkę — to fakt wielkiego znaczenia, który imię pana Ministra dr. Dunajewskiego okrywa niespożytą sławą, a który niewątpliwie i za granicą wywrze takie same wrażenie, jakie sprawił w Monarchii. Wszelkie argumenta opozycyi i wszelkie jej usiłowania obrócone są w niwecz. Nie można nawet twierdzić, aby główne źródło tak pomyślnego ukształtowania finansów spoczywało w podwyższeniu dochodów podatkowych, mianowicie z wódki, cukru i tytoniu, gdyż na potrzeby wojskowe preliminowano, w porównaniu z rokiem bieżącym o 5,458.000 zł. więcej, a wziąwszy na uwagę, że ogólny budżet na rok 1889 w porównaniu z tegorocznym przedstawia się o 21.544.000 korzystniejszym okazuje się, iż sytuacya gospodarstwa państwowego nawet po odliczeniu kwot wynikłych z podwyższenia wyżej przytoczonych podatków, jest lepszą o całe dwa miliony. Okoliczność, iż ogłoszone równocześnie przez p. Ministra skarbu przypływy zarówno stałych jak niestałych podatków w pierwszych dziewięciu miesiącach bieżącego roku wykazują nadwyżkę po nad preliminowaną w budżecie na r. 1888 kwotę, składa ponownie wymowne świadectwo z jaką przezornością, z jaką skrupulatnością, daleką od wszelkiego optymizmu, układa p. Minister swoje preliminarze. Ważnym czynnikiem, który oddziałał na tak pocieszającą poprawę finansów, jest ściśle przestrzegana przy wydatkach zasada rozsądnej oszczędności, której zawdzięczać należy, iż budżet rozchodów na rok 1889 nie wiele jest wyższym od tegorocznego.

Tak pomyślny stan rzeczy, którego nie potrafi zanegować nawet najzaciętsza opozycya, może też przyczyni się do tego, że rozprawy nad przyszłorocznym budżetem wezmą inny obrót niż dotychczas, że będą obracać się w granicach czysto rzeczowych i z uwzględnieniem drogiego czasu. Takie oczekiwanie tembar dziej jest uzasadnionem, iż Izba ma przed sobą obfity program prac, którego wyczerpanie pożądanem jest w interesie całej ludności Monarchii. Przedewszystkiem przyjdzie jej zająć się sprawą ustawy wojskowej, a to w duchu wzmocnienia militarnej potęgi Monarchii; następnie ustawą o uregulowaniu sprawy dziedziczenia gruntów włościańskich, która ma na celu położenie tamy wzmagającemu się coraz bardziej rozdrobnianiu i marnowaniu własności włościańskiej; dalej ustawą o uregulowaniu stosunków prawnych izraelickich gmin wyznaniowych; projektem o sumarycznem postępowaniu i szeregiem innych przedmiotów, które bądź to znajdują się już w komisyach, bądź zostaną dopiero przedłożone.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie z posiedzenia krajowej komisyi dla spraw przemysłowych z dnia 20 października 1888).

Przewodniczący, JE. Marszałek krajowy hr. Jan Tarnowski a w części JE. książę Jerzy Czartoryski; obecni członkowie komisyi: Wład. Fedorowicz, prof. Franke, dr. Faustyn Jakóbowski, Nawratil c. k. inspektor przemysłowy, Aug. Schellenberg, dr. Ferd. Wejgel, dr. Wereszczyński, poseł Ludwik Wierzbicki i dr. Alfred Zgórski.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego było załatwienie licznych podań o stypendya uczniów i uczenic rozmaitych szkół przemysłowych na rok szkolny 1888/9 a przeto już w przeważnej części na rachunek uchwalonego właśnie w zeszłym tygodniu budżetu krajowego na rok 1889.

1. Zapadły następujące uchwały:

Uczniom c. k. szkoły zawodowej dla przemysłu drzewnego w Zakopanem: Wiktorowi Domagale, Franciszkowi Lorencowi, Eugeniuszowi Korybutiakowi, Wojciechowi Ziembie, Błażejowi Paskiewiczowi, Michałowi Chaszczewiczowi, Franciszkowi Beresiowi, Wład. Mozdyniewiczowi po 10 zł. miesięcznie; Mikołajowi Drozdowskiemu po 8 zł. miesięcznie; Janowi Bochenkowi, Pawłowi Nosalikowi, Janowi Krukowskiemu po 5 zł.

Warunkowo przyrzeczono stypendya przy szkole zakopańskiej: Władysławowi Koperniakowi 6 zł. miesięcznie, jeżeli Wydział powiatowy w Gorlicach doda drugich 6 zł.; Władysławowi Druciakowi tak samo, jeżeli Wydział powiatowy w Nowym Targu doda 6 zł. miesięcznie; Maryanowi Nitoniowi, jeżeli Wydział powiatowy w Myślenicach doda 6 zł. miesięcznie; Józefowi Grządce, jeżeli Wydział powiatowy w Bochni doda 6 zł. miesięcznie; Ksenofontowi Celewiczowi, jeżeli Wydział powiatowy w Stanisławowie doda 6 zł. miesięcznie.

Do c. k. Szkoły zawodowej ślusarskiej w Świątnikach: Józefowi Tincowi i Alfredowi Wilkickiemu, ślusarzom ze Lwowa, po 15 zł. miesięcznie; Stanisławowi Kwintowskiemu i Stefanowi Synowcowi ze Świątnik, pierwszemu po 6, drugiemu po 5 zł. miesięcznie.

Uczenicom c. k. Szkoły dla przemysłu artystycznego przy Muzeum miejskiem we Lwowie, Maryi Augustowskiej i Józefie Angerównej, po 10 zł. miesięcznie.

Bronisława Kopniaka uchwalono zaproponować c. k. Ministerstwu oświaty do stypendyum z funduszów państwowych, a ewentualnie spodziewany zasiłek uzupełnić do 35 zł. miesięcznie w razie przyjęcia na wyższy kurs stolarstwa w c. k. Muzeum technologicznem we Wiedniu.

Zygmunta Langmana postanowiono polecić c. k. Ministerstwu oświaty do stypendyum, w celu ułatwienia mu kształcenia się w c. k. austryackiem Muzeum dla sztuki i przemysłu.

Wincentemu Achtowi, uczniowi c. k. szkoły zawodowej ślusarstwa i budowy machin w Komotau, jednorazowo 50 zł.

Stanisławowi Rożkiewiczowi, uczniowi szkoły tkackiej w Błażowej, przyznano 6 zł. miesięcznie.

Zygmuntowi Ziobroniowi, uczniowi szkoły kołodziejstwa i bednarstwa w Kamionce Str. zapewniono do lipca 1889 zasiłek po 8 zł. miesięcznie.

Dla jednego ucznia tkactwa z Mostek, powiatu lwowskiego, przyrzeczono 6 zł. miesięcznie, jeżeli Wydział pow. lwowskiego doda drugich 6 zł.

2. Sekcyi administracyjnej poruczono załatwienie sprawy 2go werkmistrza szkoły ślusarskiej w Świątnikach, wyznaczając na

---

184)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część druga.

XIX.

(Ciąg dalszy.)

— Jeszczem nigdy tak tchórzliwej szlachty nie widział, jako teraz jest! — mówił z oburzeniem imćp. Baltazar Tukałło, który teraz najczęściej w Wilnie przebywał a lubił ową gospodę, dla miodu, który tam najprzedniejszy był. — Siedział też i teraz przy kubku ulubionego trunku a mówił z ożywieniem wielkiem i głos podnosząc dla stłumienia powszechnej wrzawy. Nie postarzał się on zgoła przez te lata; jeno na skroni włosy mu zbielały i wąs sumiasty posiwiał, co mu tem większej dodawało powagi. Postawa była zawsze jednakowo wspaniała, oczy patrzyły jak dawniej zuchwale przed siebie a głos donośny nie utracił siły.

— Jeszczem nigdy tak tchórzliwej szlachty nie widział! — zawołał ponownie, wodząc z powagą okiem po obszernej izbie gospodnej, kędy na ławach drewnianych, dokoła ścian i pośrodku przy stołach, siedziała szlachta, żywą prowadząc dyskussyę. — Dawniej, — mówił dalej, zagłuszając donośnym swym głosem panującą wrzawę — dawniej pomne, rwano się do okazyi rycerskich — teraz zaś miecze pordzewiały a dusze pleśnią porosły, wśród długiego pokoju.... Za piecem by się chciało panom braciom siedzieć.... Rozumiem i konkluduję, jako się coś popsowało w tej Rzpltej, a nie wiedzieć z której strony, z góry li czy z dołu?...

— Z góry! — zawołano chórem.— Król konstytucye łamie, z kozakami potajemnie zmawiać się chciał....

Pan Tukałło stuknął w stół pięścią.

— Powtarzacie — krzyknął — co wam powiedziano, a nie wiecie zgoła co jest....

— A wacpan wiesz lepiej? — zagadnięto.

— Pewnie że wiem, — odparł pan Baltazar, prostując się — ile że mam rozliczne konnexye u senatorów i królewskiego dworu....

— Najwięcej u fraucymeru królowej — przerwał jakiś głos żartobliwy.— Imćp. Baltazar pomimo wieku....

— A waści co do mojego wieku! — krzyknął p. Tukałło — fraucymer królowej także mi nie obcy a rozumiem i konkluduję, żebym jeszcze takich młodzieniaszków jak wacpan, snadnie przez kij przesadził.... Ale ja z białogłowami o polityce i wojnie nie gadam.... Mam ja inne, zgoła dobre źródła, z których wiadomości zasięgam, jako na przykład mówił mi wczora zacny człek, imćp. Kazimierz Siciński, który jest teraz znacznym dworzaninem u wojewody Słuszki.

— Syn marszałka upitskiego.... — przerwano. A wiecie, jako pan marszałek z dworem birżańskim srodze się poróżnił i zachorzawszy mocno, do Upity odjechał?...

— Zgoła nie do uwierzenia! — wołali inni. — Taki zaciekły kacerz jak pan Siciński, jakżeby mógł z xiążęciem Januszem, który głową kacerstwa jest, się różnić. Oni się wzajem wspierają a pan Siciński dla experyencyi swej w sprawach dyssydenckich pierwsze ma znaczenie....

Pan Tukałło mocno niekontent że mu przerywano, rzucał się niecierpliwie, a gdy o marszałku upitskim zaczęła być mowa, nie mogąc się zdzierżeć, krzyknął:

— Co tam mości panowie o tym heretyku mówić będziecie!... Dzięki Bogu, że go już starość tak zgnębiła, iż teraz cicho siedzi.... jeno podejrzywam, jako to z jego rozkazu w Swiadości krzyże porąbano.... Posłuchajcie lepiej co mi syn jego, całe do rodzica niepodobny, in puncto spraw kozackich mówił....

— Niepodobny, — przerwano znowu — ile że garbus jest potworny....

— Z kalectwa wacpan nie urągaj — odparł imćp. Baltazar, — zwłaszcza, iż w tym kalece dusza jest szlachetna i wielka. Otóż on mi te kwestye jasnym rozumem tak wyłożył, jako Król wojny pragnął z Turcyą, aby szlacheckie męstwo rozbudzić....

— I dla tego z kozakami wbrew woli sejmu się zmawiał! — zawołano.

— To było źle — potwierdził p. Tukałło — ile że takie konszachty wolności naszej zagrażają, a gdyby raz na to zezwolono, to rozumiem, jako wolność nasza by zginęła.... Inaczej mi to wprawdzie młody Siciński przedstawiał, alem się skonwinkować nie dał, przyznając wprawdzie, jako Król miał intencye dobre.

— Nie ma na to zgody! — przerwano.

— Ja się bez waszej zgody snadnie obejdę! — krzyknął Tukałło — bo mam rozum swój i tak konkluduję, jako Król dobrze chciał przeciw nieprzyjaciołom świętego Krzyża broń podnieść.... Ale dziś szlachta jeno wygody swej patrzy i ruszać się nierada.... W tym spokoju, który nas ogarnął, to krew szlachecka albo się burzy i zapala bez powodu, albo tak gęstnieje, że już z takim zgęstniałym szlachcicem chyba jeno pacierze klepać.... Exemplum: przytomny tu imcp. Woydat... Dzielny był człek a wesół, lecz na nic zmarniał, bo mu krew zgęstniała.... Oczyma jeno łypie i językiem w gębie obraca milcząc, a w piersi się bije za grzechy — nie swoje, lecz xiążęcia Krzysztofa....

A na to wszyscy zwrócili oczy ku siedzącemu opodal szlachcicowi, w którym rzeczywiście trudno było rozeznać dawnego Woydata. Zgarbiony, o twarzy zwiędłej i zmarszczkami okrytej, patrzył przed siebie zamglonemi i smutnemi oczyma, od których biegły po chudych policzkach dwie głębokie bruzdy, jakby łzami wyżłobione. Gdy wspomniano, jako pan Siciński marszałek upitski z xiążęciem Januszem się poróżnił, Woydat, który dotychczas nieruchomo siedział, żachnął się, powstał z ławy i ku panu Tukalle się zbliżył.

Na słowa pana Baltazara, któremi powszechną nań zwrócił uwagę, nie odrzekł nic, jeno ręką machnął.

— Popatrzcie się waszmościowie na niego i na mnie.... mówił dalej pan Tukałło — Jam już dawno szablę szczerbił na tatarskich i rozmaitych szkaradnych karkach, gdy imćp. Woydat jeszcze pierś matczyną smoktał — a oto teraz, powiedź-

wypadek potrzeby na koszta wykształcenia kandydata 150 zł.

3. Na doraźne zasiłki dla ubogich uczniów szkół fachowych w Zakopanem i Świątnikach wyznaczono po 100 zł

4. Uchwalono zwrócić się do c. k. Rządu z memoryałem, przedstawiającym potrzebę wyznaczenia z funduszów państwowych dawnej dotacyi na stypendya dla kandydatów z Galicyi, kształcących się w zawodach przemysłowych, a to w wysokości, któraby zostawała w odpowiednim stosunku do wydatków ze skarbu Państwa na ten cel w innych krajach koronnych.

Również uchwalono wdrożyć starania aby skłonić c. k. Rząd do założenia jeszcze jednej fachowej szkoły przemysłowej państwowej w Galicyi.

C. k. Ministerstwo oświaty wyasygnowało 200 złr. tytułem subwencyi dla szkoły koronkarskiej w Kańczudze. Komisya wyraziła opinię, ażeby z tej kwoty wyznaczyć 160 złr. jako remuneracyę dla kierowniczki szkoły, zaś po 20 złr. dla nauczycielek pomocniczych: Doroty Liwoszanki i Marceliny Szygłównej.

5. Z powodu że członek komisyi, p. Ludwik Wierzbicki, jako poseł, skutecznie przyczynił się do tego, że Sejm uchwalił (z wyjątkiem jednej) wszystkie pozycye, preliminowane w budżecie krajowym przez Wydział krajowy na rok 1889 na cele przemysłowe według wniosków komisyi kraj., wyraziła komisya krajowa na wniosek J. E. ks. Czartoryskiego podziękowanie.

6. C. k. Inspektor przemysłowy, p. Nawratil, podnosi potrzebę wydawnictwa pisma pod firmą komisyi w celu szerzenia w kraju wiadomości o ruchu przemysłowym w kraju i za granicą. Komisya przychyliła się w zasadzie do tego wniosku i wyznaczyła do szczegółowego opracowania programu pisma i zorganizowania wydawnictwa subkomitet z 3 złożony z pp. Nawratila, Frankego i Wierzbickiego.

7. P. Nawratil zwrócił uwagę na potrzebę wejścia w porozumienie z kuratoryą Zakładu Drohowyzkiego w tym kierunku, aby uczniowie tamtejszych warstatów mogli kształcić się ściśle fachowo w różnych zawodach przemysłowych.

8. Dr. Wejgel wnosi sprawę utworzenia warstatu naukowego tkackiego w Bychwałdzie (powiat Żywiecki). Uchwalono wdrożyć w tym przedmiocie rokowania.

9. Na wniosek p. L. Wierzbickiego uchwalono zająć się reorganizacyą krajowych szkół fachowych w tym kierunku, ażeby odpowiadały warunkom, od których zależy upoważnienie ze strony c. k. Rządu do wydawania przemysłowych świadectw uzdolnienia. Sprawę tę poruczono podkomisyi dla spraw rękodzielniczych.

10. Prof. Franke podaje do wiadomości komisyi reskrypt c. k. Prezydyum Namiestnictwa z oświadczeniem, iż dla szkół przemysłowych uzupełniających J. E. pan Minister oświaty wyasygnował na r. 1888 subwencyę ściśle wedle wniosków komisyi, tudzież, że środki naukowe, zakupione za 5000 złr. dla tychże szkół z subwencyi rządowej na r. 1887 przyznanej natychmiast będą rozesłane.

Na podstawie uchwał sejmowych względem organizacyi szkół przemysłowych uzupełniających uchwalono przystąpić bezzwłocznie do rokowań względem zakładania jaknajliczniejszych szkół takich w kraju.

Rada Państwa.

Wiedeń, 24 października.

Prezydent, dr. Smolka, otwiera posiedzenie o godzinie 11, minut 15. Posłowie lewicy zebrani bardzo licznie, mniej licznie zapełnione są ławy prawicy. Z Koła polskiego przybyło zaledwie 20. Galerye i loże prawie pełne. W loży Izby panów znajduje się były Minister, dr. baron Ziemiałkowski.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie. Miejsce barona Ziemiałkowskiego, po lewej stronie prezesa gabinetu, hr. Taaffego, zajął pan Minister rolnictwa hr. Falkenhayn, hr. Schönborn siedzi między Ministrami dr. Dunajewskim i dr. Prażakiem, p. Minister Zaleski na miejscu, które zajmował poprzednio p. Minister dr. Gautsch. Ministrowie dr. Gautsch i margrabia Bacquehem zajęli dwa ostatnie miejsca na lewem skrzydle.

Prezydent dr. Smolka: Mam zaszczyt zawiadomić wys. Izbę, iż podczas odroczenia złożyłem w jej imieniu Najj. Panu w drodze pisemnej (posłowie powstają z swych miejsc), tak w dniu 18 sierpnia, jakoteż 4 października, najuniżeńsze i najpoddańsze życzenia. Wedle pisma pana prezesa gabinetu z dnia 20 sierpnia, ewentualnie 5 października, Jego Ces. Mość raczył przyjąć powyższe objawy z podziękowaniem i najłaskawiej do wiadomości.

Pan prezes gabinetu, hrabia Taaffe: Wysoka Izbo! Najw. pismem odręcznem z dnia 11-go października b. r. raczył Jego Ces. Mość uwolnić w łasce p. Ministra, barona dr. Ziemiałkowskiego, na własną jego prośbę, z urzędu, a pana Ministra, dr. Prażaka, od kierownictwa urzędem sprawiedliwości. Równocześnie zamianował Najj. Pan Namiestnika, hr. Schönborna, Ministrem sprawiedliwości, a Namiestnika Zaleskiego Ministrem. Mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie nowomianowanych panów Ministra sprawiedliwości, hrabiego Schönborna i Ministra Zaleskiego.

Następnie zabrał głos p. Minister dr. Dunajewski, celem przedłożenia preliminarza budżetowego na rok 1889 i objaśnienia go obszernym wywodem.

Gdy skończył p. Minister i umilkły huczne oklaski, jakiemi Izba podziękowała kanclerzowi skarbu za tak pocieszające i jasne przedstawienie sytuacyi finansowej, poświęcił prezes dr. Smolka słowa gorącego wspomnienia, zmarłym w czasie odroczenia Izby członkom, a mianowicie ks. Greuterowi, ks. Fischerowi, Izydorowi Zocie, dr. Pickertowi i dr. Millewojowi. Izba powstaniem z miejsc uczciła pamięć zmarłych swych kolegów. Następnie podał prezes do wiadomości nazwiska tych członków, którzy złożyli mandaty (hr. Clam-Martinitz, dr. Hochhauser, Siegl, Vrany, Hr. Goess, Kozłowski i dr. Karol Lewakowski) i zawiadomił, że były Minister dr. br. Ziemiałkowski został powołany do Izby Panów a dep. Schönerer utracił mandat skutkiem zasądzenia go za zbrodnię gwałtu publicznego na cztery miesiące ciężkiego więzienia.

Z nowo wybranych w ciągu feryj deputowanych przybyli i złożyli ślubowanie pp. Eichhorn, Gasser, Janda, hr. Serenyi i baron dr. Sterneck.

Dep. baronowi Beessowi udzielono 6 tygodniowego urlopu, Hompeschowi czterodniowego, dr. Bulicowi ośmiodniowego.

Wniosek dep. Exnera i towarzyszy domagający się reformy ustawy o patentach, wzorach i markach ochronnych, odesłano do odnośnej komisyi, wniosek dep. Kaizla w sprawie domów składowych do komisyi ekonomicznej a wniosek dep. Vasatego w sprawie uchylenia nieprawidłowości zachodzących przy opracowywaniu tych spraw prawnych, co do których odbywa się rozprawa w języku czeskim, przekazano komisyi językowej.

Pismem p. Ministra sprawidliwości hr. Schönborna zakomunikowano rozporządzenie całego Ministerstwa z dnia 1 sierpnia 1888 w sprawie zawieszenia działalności sądów przysięgłych przy tych karygodnych czynnościach, których motorami są tendencye anarchistyczne a to mianowicie dla okręgów sądowych: Wiedeń, Korneuburg, Wiener-Neustadt, Wels, Praga, Brüx, Jicin, Młody Bolesław, Liberec, Berno, Ołomuniec, Nowy Tyczyn, Grac, Leoben i Celowiec. Pierwsze czytanie tego przedmiotu odbędzie się na najbliższem posiedzeniu.

P. Minister skarbu dr. Dunajewski przedkłada projekt ustawy w sprawie pokrycia przypadającej na Przedlitawię części zezwolonego kredytu wojskowego w maxymalnej wysokości 47·3 milionów, i projekt ustawy co do otwarcia kredytu dodatkowego na r. 1888 na rozpoczęcie budowy gmachu nadwornej i państwowej drukarni.

Po odczytaniu nadesłanych petycyj, wnoszą interpelacye:

Deputowany Wrabetz i towarzysze, do pana Ministra skarbu, w sprawie pociągania do opłaty podatku zarobkowego tych Stowarzyszeń oszczędności, które dozwalają na to, aby niecziłonkowie mogli być poręczycielami przy pożyczkach. Interpelanci wypowiadają życzenie, aby dopóty nie pociągano takich Stowarzyszeń do opłaty podatku zarobkowego, dopóki sprawa ta nie zostanie uregulowaną w drodze ustawy.

Deputowany Reicher i towarzysze w sprawie wytworzenia skutecznej opieki dla austryackich właścicieli marek ochronnych w Niemczech.

Deputowany dr. Bareuther i towarzysze interpelują pana Ministra skarbu w sprawie rozporządzenia z d. 31-go maja 1888, odnoszącego się do podwyższenia cen wyrobów tytoniowych.

Deputowany Wrabetz czyni wniosek, domagając się zmiany ustaw, zarobkowej i dochodowej, oraz ich przepisów pod względem zastosowania takowych do Stowarzyszeń zarobkowych i ekonomicznych, wreszcie kas zaliczkowych.

Zabiera głos dr. Rieger, i tak przemawia:

Niezwykły to zaprawdę wypadek, aby ktoś przez lat 40 spełniał sumiennie i skutecznie trudne obowiązki deputowanego O ileż rzadszym jest wypadek, aby mąż, który przed 40 laty przez sejm ustawodawczy podniesiony został do godności prezydenta, po latach 40 jeszcze to samo zaszczytne stanowisko piastował w Izbie (Brawo!). To całkiem wyjątkowe szczęście jest udziałem naszego czcigodnego prezydenta. Dożyć późnego wieku jest łaską Bożą, lecz być powołanym w tak młodym wieku na to stanowisko zaufania i to samo stanowisko zdobyć sobie w późnych latach, to zasługa. (żywe oklaski). Na to potrzeba szczególnego uzdolnienia, a tego szczególnego uzdolnienia dał czcigodny nasz prezydent dowody. Przez tak długi szereg lat sprawował on z godnością ten urząd honorowy, z pełną samowiedzą, z niezwykłą pilnością a przedewszystkiem ze znakomitą bezstronnością (żywe oklaski) i szczególną życzliwością dla wszystkich stronnictw tej Izby. (Żywe oklaski). Sądzę, że ten rzadki wypadek zasługuje na to, abyśmy czcigodnemu panu prezydentowi wyrazili nasze życzenia, i sądzę, że i Wys. Izba jednoczy się w tem uczuciu, w tem przekonaniu, abyśmy wszyscy panu prezydentowi nasz szacunek, a co więcej naszą miłość wyrazili. Proszę mi nie brać za złe, jeżeli jako stary kolega z roku 1848 pozwalam sobie prosić W. Izbę, aby JE. p. prezydentowi z tego powodu wyraz szczególnej czci i miłości przez powstanie złożyła. (Żywe oklaski).

Dep. dr. Plener: I my z tej strony Izby nie możemy zaniechać przyłączenia się do tych gorących słów. I my uznajemy wdzięcznie bezstronność i nieznużoną gorliwość p. prezydenta (brawo!) i cieszymy się, że może obchodzić rzadki w historyi parlamentów wszystkich krajów, a nawet niesłychany jubileusz, że po 40 latach znowu obejmuje przewodnictwo i z nieograniczoną siłą fizyczną i duchową może swój ważny urząd spełniać. I ta strona (lewica) doświadczyła jego bezstronności i znakomitego w każdy sposób prowadzenia rozpraw i my chętnie wyrażamy nasz szacunek i powszechną sympatyę czcigodnemu p. Jubilatowi. (Powszechne żywe oklaski).

Prezydent JE. dr. Smolka: W. Izbo! Czcigodni panowie Riegerze i Plenerze! Jeżeli danem mi było dożyć czterdziestoletniego jubileuszu mego wyboru na prezydenta pierwszego austryackiego Sejmu ustawodawczego, zawdzięczam to jedynie szczególnej łasce Wszechmocnego (poruszenie). A jeżeli może przyczyniłem się do pozyskania tego stanowiska honorowego przez moje zawsze skromne i pełne miary zachowanie się, to nie może być mi policzonem za zasługę. Jeżeli urząd mój, jako prezydent pierwszego Sejmu ustawodawczego, jak tu twierdzono, sprawowałem odpowiednio, to spełniłem tylko mój obowiązek.

Panowie dr. Rieger i dr. Plener byli tak łaskawi, że uczynili wzmiankę i o teraźniejszem mojem sprawowaniu urzędu. Byłoby dla mnie rzeczą niemożliwą osiągnąć ten cel, gdybym nie posiadał szczególnego, przyjacielskiego, życzliwego poparcia i pobłażania wszystkich stronnictw W. Izby i pozwólcie mi wyrazić Wam za to najserdeczniejsze, najwdzięczniejsze podziękowanie. Ta w tak wysokim stopniu zaszczytna dla mnie manifestacya, pozostanie na resztę mego życia jednem z najmilszych moich wspomnień. Dziękuję wam raz jeszcze serdecznie. (Długo trwające żywe oklaski w Izbie).

Dep. Janda przemawia w języku czeskim i przyłącza się do zastrzeżenia prawnego Czech.

Dep. Dostal wnosi o zamknięcie posiedzenia ze względu na uroczysty nastrój Izby.

Wniosek przyjęto. Posiedzenie zamknięto o godz. 1 m. 15.

Następne posiedzenie Izby w piątek d. 26 b. m.

Preliminarz budżetowy na r. 1889.

Jego Eksc. p. Minister skarbu dr. Dunajewski po przedłożeniu i obszernem umotywowaniu preliminarza na rok 1889 tak zakończył swoje wywody:

Skutkiem reformy podatku od wódki i cukru stało się możliwem, jeżeli nie zajdą jakieś nadzwyczajne wypadki, sprostać w ten sposób potrzebom Państwa, że także w roku 1889 okaże się zbyteczną operacya kredytowa dla tych potrzeb. Już w pierwszych zaraz czasach po zaprowadzeniu nowej ustawy gorzelnianej i cukrowej zniewoleni jesteśmy, jak zresztą w każdym okresie przej-

---

cie, kto z nas młodszy jest? on starzec, a ja....

— Młodzieniaszek! — zawołano chórem śmiejąc się — a jakąż to wacpan tajemnicę masz długiej młodości?

Pan Tukałło pogardliwem spojrzeniem objął całą kompanię.

— Zwę się Tukałło — rzekł — a to już ród jest taki mocny. Jestem zaś Tukałło podwójnie, ile że i matka moja Tukałłówna była de domo, rycerskiego iście animuszu niewiasta a ręki dzielnej, która raz, gdym już wyrostkiem był, tak mię ściśniętą pięścią za jakąś swawolę skarciła, że jeszcze teraz, skoro słota ma być, czuję łamanie w łopatce i za duszę ś. p. dzielnej niewiasty pozdrowienie anielskie odmawiam....

Kompanowie się śmieli a pan Tukałło pięścią w stół grzmotnął.

— I czegoż się mościpanowie śmiejecie! — zawołał. — Rozumiem jako w tem nic śmiesznego nie ma!... Uderzenie macierzy karku nie zgina, jeno go hartuje, toż go prosto noszę przez żywot cały.... A przytem i wygodę mam, bo czas pogodny albo słotny naprzód rozpoznam, i pożytek dla duszy, bo ją modlitwą a pamięcią matki odświeżam....

Zamilkł chwilę i spoważniał p. Tukałło, ale wnet otrząsł się z zadumy i spojrzał znów na Woydata.

— Gdybyś i wacpan, mości Woydat — rzekł — trzymał się był moich pryncypiów, to byś był tak nie zmarniał....

— A jakież to są owe pryncypia? — zagadnięto.

— Primo: miód pić, bo to arcyszlachecki trunek jest, który myśli dobre pomnaża i siły wzmacnia; secundo: prawdę gadać, bo czem miód wśród trunków, tem prawda w mowach ludzkich, pożytek zawżdy przynosi choćbyś jej i nad miarę nalał; zakrztusi się nią wróg a człek zacny to cię po niej pozna, jak po herbowym znaku; tertio: smutku w duszy długo nie nosić, bo to rdza jest, która przejada i trawi; quarto: myśli swych nie kryć, bo nie powinny być takie abyś je kryć potrzebował, każda zaś myśl utajona, to indygestya duszy, i świadczy jako ją złemi potrawami, alias zamysłami karmisz.... quinto: szablą od czasu do czasu koło ucha bliźnich swoich machać, bo to krew zagrzewa a czasem i upuści, aby nad miarę nie wezbrała.... sexto....

— A jeśli okazyi do walki niema? — przerwano.

Pan Tukałło miodu się napił i zaśmiał się z lekceważeniem.

— Okazya zawżdy jest.... niema Turka, Tatara, Szweda, to jest zawżdy jaki sąsiad oporny, albo najlepiej dyssydent....

Woydat się poruszył.

— A cóż to wacpan — rzekł żywo — wojnę domową głosisz?

— Oho! — zawołał pan Baltazar — jako się za dyssydentami obruszył ten istny radziwiłłowski pogrobek, ile że po śmierci xiążęcia Krzysztofa wszystką swą fantazyę, animusz a nawet zda się wiarę świętą katolicką zatracił....

— Wacpan możesz sobie mówić o mnie co jeno chcesz — odparł Woydat — alem ja religii świętej katolickiej w sercu nie wygubił, owszem mam ją, ile że po chrześciańsku nieprzyjaciołom moim przebaczam.

— Ja moich nieprzyjaciół — krzyknął p. Baltazar — za kark wyrzucam i nie myślę o nich więcej, niech im tam Pan Bóg przebaczy.... co się zaś tyczy nieprzyjaciół wiary świętej, jako dyssydenci są, tym mocy przebaczenia nie mam, bo nie mnie, jeno Boga kacerstwem swem obrażają, więc ich chłoszczę, dopóki siłę w ręku mam...

— I dla tego źle jest.... przerwał Woydat — i dla tego, krew się tu lała po ulicach chrześciańska i bratnia, i dla tego nie masz wśród nas ani wolności zupełnej, ani zgody w umysłach....

— Z diabłem i wyznawcami jego zgody nie ma! — wrzasnął pan Tukałło, porywając się z miejsca w wielkiem wzburzeniu. Co mi tu wacpan jakieś dzikie principia, cale szlacheckiemu rozumowi przeciwne głosić będziesz! — wołał dalej, grożąc pięścią Woydatowi. — Żal ci tak za xiążęciem Krzysztofem, to go u Lucypera szukaj!...

Pan Woydat nie zaląkłszy się gniewu Tukałły, stał ciągle ze wzrokiem ponuro przed siebie utkwionym.

— Rok ósmy mija — rzekł spokojnym głosem — od śmierci xiążęcia Krzysztofa.... Nie bluźnij waść pamięci jego.... Żali zna kto wyroki Boże?

Spokój, z jakim stary dworzanin te słowa wymówił, twarz jego smutku pełna i głos przejmujący, podziałały mimowolnie na wszystkich obecnych. Pospuszczali głowy na piersi a nawet p. Tukałło nie odrzekł nic, jeno mruknął coś pod wąsem niewyraźnie i usiadł ciężko na ławie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ściowym, walczyć z różnemi trudnościami i przeszkodami. Nie mówiąc nic już o tem, że system sam z siebie jest nowym, należy słusznie uwzględnić producentów w obu gałęziach przemysłu, jeżeli tu i ówdzie napotykamy się z tą szybkością i akuratnością, jakiej domaga się ustawa, niemniej nie można zżymać się, jeżeli organa zarządu skarbowego nie mogły jeszcze rozwinąć tej dokładności, jakiej domagać się będzie można od nich skoro ustawa zostanie ogólnie poznaną i uznaną. Zdaniem administracyi skarbowej tego jednego przynajmniej można się na pewno spodziewać, iż w niedalekim okresie zarówno podatek od wódki jak podatek od cukru przyniesie o wiele znaczniejszy dochód, niż ten, który obecnie preliminowano.

I tak n. p. co się tyczy podatku od wódki to przyjąłem jedynie opodatkowanie od 900.000 hkl., gdy natomiast kontyngent, jak wiadomo, jest znacznie wyższym. Podatek atoli nie przypływa zaraz, a zresztą nie jest rzeczą niemożliwą, iż niektóre niezupełnie jeszcze opodatkowane zapasy zostaną wciągnięte do r. 1889.

Pragnąc liczyć się z temi okolicznościami, zarząd skarbowy z umysłu przyjął skromniejsze cyfry. Jeżeli sukces nie zawiedzie naszych nadziei i jeżeli w pozaprzyszłym roku okaże się w całej pełni efekt nowych podatków, naówczas będzie można uwzględnić wypowiedziane wielokrotnie życzenia co do zniżenia niektórych, być może zbyt uciążliwych należytości (Brawo! brawo! po prawicy).

Już w ostatnim wywodzie miałem zaszczyt zawiadomić W. Izbę, iż w projektach wypracowanych o reformie podatków stałych, które to projekta są już prawie zupełnie gotowe i potrzebują tylko jeszcze przejrzenia, będzie przeważała tendencya złagodzenia pod pewnym względem niektórych podatków, w tem jednak naturalnie przypuszczeniu, iż skarb państwowy będzie mógł znaleść na innej drodze zupełne pokrycie potrzeb.

Powtarzam, iż mam nadzieję, że podatki konsumcyjne dostarczą z biegiem czasu owego zupełnego pokrycia.

Pragnąc uczynić zadość wedle sił i możności wielorakim życzeniom, poleciłem w końcu wypracować projekt ustawy o reformie myt, który zbadają prawdopodobnie i wydadzą o nim opinię w najbliższym już czasie niektóre urzędy centralne.

Również poleciłem wypracować ustawę karną o przekroczeniach skarbowych (*Gefällsstrafgesetz*), oraz ordynacyę cłową i mytniczą, która to praca zajmie nieco więcej czasu, gdyż w tej mierze potrzebnem jest porozumienie z drugą połową Monarchii, a niektórym urzędom centralnym przysługuje w tym przedmiocie doniosłe słowo.

Jeżeli powiedzie się Rządowi przy pomocy i współdziałaniu Wys. Izby przez właśnie co zaprowadzone podatki konsumcyjne przywrócić równowagę w budżecie Państwa, a zarazem zniżyć przynajmniej niektóre z najuciążliwszych podatków, to pozostanie ostatecznie jeszcze jedna rzecz, którą Rząd musi sobie wziąć za cel i co do której niema dość słów, aby ją zalecić Wys. Izbie. Jest nią utrzymanie miary w stawianiu żądań do skarbu państwa, owo utrzymanie miary, które jedynie zdoła uzyskane raz uregulowanie stosunków budżetowych zmienić w trwałe i użyczyć Państwu nietylko niezbędnej materyalnej podstawy, lecz ją zapewnić i utrwalić.

To nieustanne i konsekwentne panowanie nad sobą, które przy każdem życzeniu liczy się przedewszystkiem z miarą istniejących środków i w ten sposób, mając wzrok zwrócony na całość, tworzy rzeczy trwałe i skuteczne, nie zawiedzie naszych oczekiwań i nadziei i na przyszły rok podniesie rezultat z nowych podatków w całej pełni; wówczas można będzie wziąć na uwagę z wielu stron objawiane życzenia co do do zniżenia niektórych może za uciążliwych podatków. (Oklaski).

Kończąc na tem pozwalam sobie zwrócić się do Wys. Izby z jedną jeszcze prośbą: W moich dzisiejszych wywodach starałem się kilkakrotnie wskazać na esencyonalne różnice, jakie zachodzą między preliminarzem na rok 1889 a preliminarzem tegorocznym. Są niemi przedewszystkiem zapotrzebowania zarządu wojskowego, które, co podnoszę z wdzięcznem uznaniem, zostały uchwalone jednogłośnie przez wysoką Delegacyę, a powtóre są niemi rezultaty z nowych ustaw uchwalonych przed kilkoma miesiącami po gruntownych i wyczerpujących obradach. Decydujące w tej mierze momenta nie są tedy co do głównej swej istoty nieznane. Inne są tak ogólnie znane z licznych i gruntownych rozpraw nad preliminarzem, przeprowadzanych zarówno w komisyi budżetowej jak w pełnej Izbie, iż mogę wynurzyć nadzieję, którą przedstawiam panom jako prośbę. W interesie administracyi skarbowej i należycie uporządkowanego gospodarstwa państwowego proszę usilnie Wysoką Izbę, aby zechciała ile możności jak najrychlej załatwić preliminarz na rok 1889. (Huczne brawo z prawicy).

Sprawy parlamentarne.

We wszystkich niemieckich klubach lewicy objawił się żywy prąd ku zjednoczeniu. Inicyatywa wyszła od klubu niemiecko-austryackiego. Na wtorkowem zebraniu tego klubu deputowany Plener zaznaczył, iż „sytuacya polityczna od ostatniej sesyi znacznie się zaostrzyła w skutek zmian w gabinecie. Z baronem Ziemiałkowskim bowiem ustąpił z gabinetu ostatni przedstawiciel liberalnych idei". Pan Plener polecił przeto wspólną akcyę wszystkich klubów wolnomyślnych i liberalnych, jako jedynie wiodącą do celu, polecał unikać wszystkiego, coby na razie uwydatniać mogło różnice pokrewnych ideą klubów, a wyzyskać wszystko to, co je zjednoczyć może. Zgromadzenie udzieliło dr. Plenerowi upoważnienia do podjęcia kroków, celem porozumienia się wszystkich klubów lewicy i połączenia się w jednę partyę opozycyjną, mogącą stawić czoło nowym prądom. Rokowania są bardzo ożywione, dotychczas jednak nie doprowadziły do rezultatu.

Kluby prawicy nie pogodziły się jeszcze co do wyboru pierwszego wice-prezydenta Izby. W klubach zapanowało już podobno przekonanie, iż stanowisko to powinien zająć Czech, lecz nie ma jeszcze zgody co do kandydata. Hrabia Salm, jak się dowiaduje *N. fr. Presse*, ofiarowanej mu godności przyjąć nie chce, a wzięta pod rozwagę kandydatura hrabiego Belcredi'ego natrafia na opozycyę nie należących do szlachty członków klubu czeskiego, którzy ze swej strony popierają kandydaturę dr. Zeithammera lub dr. Mattusza.

Z innej znowu strony donoszą, że klub czeski zdecydował się popierać dr. Chlumeckiego na pierwszego wice-prezydenta Izby. Do komitetu wykonawczego z klubu czeskiego weszli, prócz dr. Riegera, Meznika i hr. Kińskiego, jeszcze dr. Zeithammer i dr. Trojan.

Z Wiednia donoszą, iż na przedwczorajszem posiedzeniu klubu księcia Liechtensteina, ks. Liechtenstein dał do poznania, że nie poruszy tego roku kwestyi szkół wyznaniowych.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 23 października.

(Dar narodowy dla dr. Riegera. — Ofiarność czeska. — List księcia Edmunda Clary).

Dnia 10 grudnia dr. Franc. Władysław **Rieger** obchodzi 70tą rocznicę swych urodzin. W kołach patryotów czeskich powstał zamiar wręczenia mu przy tej sposobności znaczniejszego daru w dowód „jak cały naród z wdzięcznością uznaje i wysoko ceni wytrwałą, bezinteresowną i pełną poświęcenia pracę tego swego naczelnika". Nawet polityczni przeciwnicy dra Riegera muszą hołd oddać jego rzadkiej bezinteresowności. Od lat 50 czynny w życiu publicznem nigdy nie przyjął najmniejszego wynagrodzenia. Teść jego śp. Palacky, miał przynajmniej dochody z dzieł swych jako „historyograf stanów czeskich". Teraźniejszy przywódca stronnictwa niemieckiego, dr. Schmeykal, pobiera bardzo znaczne dochody jako członek rad zawiadowczych lub konsulent różnych banków i przedsiębiorstw kolejowych. Natomiast dr. Rieger nie miał nigdy żadnych innych dochodów, jak te, które mu przynosiły dobra jego Malcz, których wartość wynosi pono około 300.000 zł., ale które nabył z niedostatecznym kapitałem (jeżeli się nie mylę 80.000 zł.) i które przeto są dość znacznie obdłużone. Nigdy zaś w ciągu swej 50-letniej czynności publicznej nie przyjmował żadnej posady intratnej, przeciwnie był zmuszony często wspierać różne przedsiębiorstwa narodowe. Z tego więc względu komitet, na którego czele stoi teraźniejszy burmistrz tutejszy dr. **Szolc**, i którego kasyerem jest były burmistrz dr. **Czerny**, zbiera składkę narodową. O ile dotąd można wnosić, zbierze się około 100.000 zł. Dr. Rieger pono prywatnie oświadczył, że dar ten narodowy przyjmie, ale tylko jako bezprocentową pożyczkę i że w testamencie swym przekaże ją na cele narodowe. Z trojga dzieci dra Riegera, najstarsza córka, znana autorka, wyszła za p. **Czerwinkę**, który zarządza dobrami teścia; druga, Libusza, w r. zeszłym wyszła za młodego, zdolnego profesora ekonomii politycznej na wszechnicy czeskiej i członka Wydziału krajowego, dra **Brafa**; syn **Bogusław** jest nadzwyczajnym profesorem dziejów na wszechnicy czeskiej.

Ofiarność czeska na cele publiczne bardzo pięknie znowu zaznaczyła się z powodu projektu założenia Akademii czeskiej. Jak wiadomo, myśl tę poruszył właściciel dóbr i poseł **Hlawka** ofiarowując 200.000 zł., a zamyślając pono przekazać nadto Akademii jeden z swych tutejszych domów. Teraz zaś miasta czeskie z kolei znacznemi darami zasilają fundusz Akademii. Tutejsza rada miejska na ten cel ofiarowała 25 000 złr. pilzneńska 5.000 zł., chrudimska 1.000 zł. W każdym razie więc zbierze się bardzo poważna suma, nie licząc znacznego zasiłku rocznego, jaki uchwali Sejm czeski.

List księcia **Clary-Aldringen** w sprawie ugody niemiecko-czeskiej wprawdzie w kołach stronnictwa niemieckiego nie wywarł zamierzonego skutku, owszem wszystkie dzienniki niemiecko-czeskie stanowczo się oświadczyły przeciwko ugodowym pomysłom sędziwego księcia, którego syn ożenił się z Radziwiłłówną, a córka jest wdową świeżo zmarłego męża stanu włoskiego hr. Robillanta. Za to list księcia silniej jeszcze niż mowa hr. Franc. Thuna, (którego siostra za ks. Sanguszką), poruszył kwestę koronacyi Cesarza królem czeskim. Ks. Clary w dawniejszych latach był najwierniejszym stronnikiem ks. Karola Auersperga, a zatem stanowczym centralistą. Wprawdzie syn jego, noszący tytuł hrabiego Clary und Aldringen, wstąpił do sejmu czeskiego, wybrany przez stronnictwo konserwatywne grupy większych właścicieli, atoli przed dwoma laty usunął się z sejmu krajowego, ponieważ znany wniosek prof. Kwiczali wydawał mu się zbyt radykalnym. Bądź jak bądź książę Edmund Clary uważanym był dotąd jako centralista. Tem większe wrażenie sprawić musiało, że się w końcu ozwał z myślą koronacyi. Prawda, że uważa ją tylko za akt religijny. Rozumie się jednak samo przez się, że to jeden z tych aktów religijnych, które mają bardzo wielką doniosłość polityczną. Chociażby koronacyi, (ostatnia odbyła się w r. 1836,) niewyprzedziły żadne układy i zgoda, jak w Węgrzech, to sam akt koronacyi byłby najsolenniejszem zatwierdzeniem integralności i historycznych praw korony czeskiej.

To też dzienniki staroczeskie w swych wywodach o liście hr. Clarego umyślnie tę kwestyę pominęły milczeniem. Bo w obec agitacyi „Młodych" nie mogą oświadczyć, że Czesi zadowolą się „aktem religijnym" koronacyi, natomiast nie mają żadnego powodu oświadczyć, że się nim nie zadawalają. Bądź jak bądź, tak w czeskich jak w niemieckich kołach tutejszych bardzo na seryo zajmują się teraz możliwością koronacyi, zapowiedzianej zresztą już orędziem królewskiem z 12 września 1868 za rządów hr. Hohenwarta.

Rozwód króla Milana.

Prawdziwą niespodzianką była wiadomość otrzymana onegdaj telegraficznie z Belgradu, iż król serbski Milan doprowadził do skutku swe przed czterema miesiącami postawione żądanie rozwodu z królową Natalią na mocy prostego wyroku naczelnego władcy kościoła serbskiego. Fakt ten jest w Serbii tak prawomocnym, iż prawdopodobny protest królowej Natalii musi pozostać bez skutku. Rozwód króla będzie w Serbii niewątpliwie uznanym jako *fait accompli* a to z tego powodu, iż ku powszechnemu zadowoleniu zniknie z porządku dziennego sprawa, która groziła przesileniem gabinetowem i dynastycznem.

Dziennik urzędowy serbski *Srpske Novine* ogłasza następujące pismo króla z 23go b. m. wystosowane do metropolity Teodozyusza Mraovicsa:

„Wasza Świątobliwość! Według zasad praw krajowych nie może władca podpadać ani pod jurysdykcyę sądów kościelnych, ani świeckich. Według prawa kanonicznego kościoła prawosławnego mają biskupi tylko w swych eparchiach moc sądowniczą i według ich zarządzeń mogą wydawać wyroki konsystorze. Arcybiskup Belgradu jest jednak nietylko biskupem eparchii, ale metropolitą całej Serbii, najstarszym pośród swych biskupich braci w całem królestwie, jest głową kościelnej autonomii kościoła prawosławnego, a według prawa kanonicznego jest wyższym duchownym sędzią niż wszyscy inni biskupi. Jako pomazaniec Boży zajmuje metropolita wewnątrz i zewnątrz kościoła stanowisko wyjątkowe.

Po długoletnich strapieniach w naszem bardzo nieszczęśliwem małżeńskiem pożyciu z małżonką naszą Natalią, i gdyśmy się przekonali, że życie nasze małżeńskie poczyna być niemożliwem, podaliśmy 12go czerwca do Waszej Świątobliwości pisemną prośbę, o rozłączenie tego niemożebnego małżeństwa. Po doniesieniu mi ze strony biskupów kraju, jakoteż po oświadczeniu, jakie złożyli naszemu ministrowi oświecenia, że do rozsądzenia naszego procesu małżeńskiego jest synod kompetentnym, co też Wasza Świątobliwość doniosłeś telegraficznie mej małżonce Natalii, udaliśmy się jako pokorny i oddany syn naszego świętego kościoła, aktem naszym z 12go lipca do sądu biskupów kraju, ale w akcie tym jako król serbski uwydatniliśmy nasze prawa władcy i na ich podstawie zażądaliśmy, ażeby nasz proces małżeński traktowany był według prawa kanonicznego, którato droga jest jedynie dla nas właściwą, gdyż na podstawie konstytucyi krajowej do nas jako króla, nie dadzą się zastosować ustawy w sprawach osobistych. Mimo to biskupi krajowi, którzy kompetencyę synodu uznali pisemnie, na posiedzeniu z dnia 13go lipca głosowali przeciw kompetencyi synodu, poczem uchwalili, że do rozsądzenia naszego procesu małżeńskiego jest kompetentnym zwykły sąd kościelny t. j. sąd konsystoryalny i apelacyjny. Prócz tego zaprotestowała energicznie nasza małżonka Natalia, w piśmie do Waszej Świątobliwości, przeciw kompetencyi synodu.

Mimo długoletnich utrapień, chcieliśmy na podstawie naszego projektu ugodowego uniknąć rozwodu małżeńskiego, który to projekt jednak nasza małżonka Natalia odrzuciła bezwzględnie, nie po królewsku i nie po macierzyńsku. Daliśmy jeszcze jeden dowód naszej ofiarności; uwzględniając bowiem ten protest, zezwoliliśmy aktem z 16 lipca na to, aby konsystorz belgradzki przeprowadził nasz proces małżeński. Zaznaczyliśmy wówczas, jakie prawa i przywileje zabezpiecza królowi i jego dynastyi konstytucya i ustawy kraju. Bez względu na te przywileje traktował nas konsystorz belgradzki w naszym procesie małżeńskim tak jak każdego innego z naszych poddanych, co nie zgadza się ani z konstytucyą ani z ustawami krajowemi.

Bawiąc wówczas dla poratowania zdrowia za granicą, pospieszyliśmy wstrzymać nieprawne postępowanie konsystorza i dalsze traktowanie sprawy aż do naszego powrotu. Przybywszy do rezydencyi naszego z Bożej łaski królestwa i przekonawszy się, że cała nasza wspaniałomyślna powolność i poświęcenie się nie wywarło skutku żadnego na naszą małżonkę Natalię, a nawet doszło do tego, że ze sprawy rodzinnej domu królewskiego zrobiła się sprawa ważna dla państwa i dynastyi, zrozumieliśmy, że jest naszym obowiązkiem jako władcy zażądać od Waszej Świątobliwości byście mocą daną Wam od Boga i mocą prawa kanonicznego odwrócili niebezpieczeństwo grożące państwu serbskiemu i dynastyi kraju, i byście na podstawie prawa kanonicznego naszego świętego prawosławnego kościoła rozwiązali nasze małżeństwo z naszą małżonką Natalią."

Polecając kraj nasz i dynastyę naszą modłom Waszej Świątobliwości, zostajemy wiernym i uległym synem Kościoła.

Król Serbii, Milan.

Dziennik urzędowy zamieszcza dalej następujący wyrok metropolity:

„Błogosławieństwem naszem rozwiązujemy małżeństwo, zawarte według rytuału naszego prawosławnego kościoła, w dniu 5-go października roku 1875, w katedrze belgradzkiej, pomiędzy królem Milanem I i Natalią, urodzoną Kecsko, i uznajemy to małżeństwo za nieistniejące. Dan pod l. 1247, w naszej arcybiskupiej i metropolitalnej rezydencyi, w Belgradzie, dnia 12 października r. 1888 po narodzeniu Chrystusa. Błogosławieństwo Boże niech spływa na Was po wieki wieków, Amen! Metropolita Theodosius".

Jako motywa wyroku są przytoczone: Oświadczenie króla, iż pożycie małżeńskie wśród istniejących okoliczności stało się niemożliwem; fakt, że wszystkie usiłowania do sprowadzenia zgody nie powiodły się; wreszcie nieograniczoność władzy danej apostołom i ich następcom, a więc i starszym pasterzom samowładnego serbskiego kościoła przez wyrzeczenie Chrystusa: „Cokolwiek zwiążecie na ziemi, będzie związane i w niebie, a cokolwiek rozwiążecie na ziemi, będzie rozwiązane i w niebie". Zarazem musiały być uwzględnione: namaszczenie, nienaruszalność i nieodpowiedzialność monarchy, interesa dynastyi, państwa i kościoła.

Z bieżących spraw Francyi.

(Clemenceau i Boulanger. — Stowarzyszenie fizycznego wychowania młodzieży).

Clémenceau przyjmując godność prezesa skrajnej lewicy, zamanifestował się w przemowie do stronnictwa jako otwarty przeciwnik Boulangera. Ustęp o położeniu obecnem w mowie przywódcy lewicy brzmiał:

„Przesilenie, które przebywany, zarówno niespodziane, jak niebezpieczne, jest reakcyą przeciw polityce odraczań. Nienawiść monarchistów, niezadowolenie obojętnych, zawody i rozczarowania republikanów, spotykają się i wspomagają nawzajem w jednem usiłowaniu, ażeby mianowicie dopo-

módz do wyniesienia żołnierzowi, który się wyłamał z karności. Wszyscy twierdzą, jakoby się nim posługiwali, a tymczasem wszyscy jemu służą. Należy słowem i czynem nawrócić zbłąkanych na drogę odpowiednią. Przedewszystkiem rząd musi być rządem czynu, energicznej i nieustającej działalności, ażeby zjednać dla republiki poważanie i rozpocząć nakoniec reformy. Ministerstwo weszło na drogę reform, czuje ono doniosłość swojej odpowiedzialności. Chce działać. Pójdziemy za niem i popierać je będziemy. Ministerstwo zaproponowało rewizyę, życzymy mu więc powodzenia w tem dziele. Byliśmy pierwsi z żądających dla republiki konstytucyi republikańskiej i niczem niekrępowani dyskutować będziemy nad sprawami, które przyjdą na porządek dzienny. Nigdy zresztą nie przestaliśmy wierzyć, że tylko umyślnie w tym celu wybrane zgromadzenie posiadać może odpowiednią powagę, ażeby wypracować konstytucyę. Zgromadzenia jednak zasypywane są obelgami, nie w innym celu, tylko w celu przygotowania władzy osobistej.

„Kraj nasz pełen jeszcze gruzów, świadczy o tragicznych dziejach władzy osobistej. Niktby zatem nie powinien zapominać, co się stało z Francyą z powodu, iż wielu francuzów odwróciło się od wolności. Dokąd że doprowadził geniusz, dokąd polityka awanturnicza? Oto do najazdu na kraj, do rozdarcia ojczyzny. Naród przetrwał to niemal cudem. Jakież to nadzieje żyły wówczas po tylu klęskach? A dziś, jakież upokorzenia. Ojczyzna praw człowieka zdumiewa dzisiaj narody, iż wolno w niej bezkarnie grozić uciemiężeniem. Nieprzyjaciel na czatach, a burzyciele grożą. Ale my tutaj wszyscy wiemy, że Francya wolności odnajdzie znowu siebie samą, że ocknie się, odtrąci od siebie hańbę, uniknie zdradliwych sieci, wyjdzie zwycięzko z niebezpieczeństw. Francya nie wyrzecze się swojej wolności i swojej chwały, pozostanie panią swych losów, a zetrze tego na proch, kto się jej narzuca na pana i uzurpatora“.

Jak widzimy, pełno tu szumnych frazesów i pysznych nadziei — zresztą, nic więcej.

W Paryżu zawiązane zostało stowarzyszenie dla całej Francyi w celu fizycznego wychowania młodzieży. Prezesem został p. Berthelot, były minister, a w komitecie inicyatywy stowarzyszenia zasiadają pp. Brisson, Clémenceau, Anatole de la Forge i wielu innych ze stronnictwa lewicy. Celem stowarzyszenia jest, wychować Francyi silne pokolenie. Jako środki wymieniono: wprowadzenie rozmaitych zabaw na wolnem powietrzu i forsowne ćwiczenia gimnastyczne a to we wszystkich szkołach, elementarnych, średnich i wyższych. Co roku ma być urządzana uroczystość dla współzawodnictwa w ćwiczeniach gimnastycznych, w składaniu dowodów siły i zręczności. Mają to być igrzyska publiczne, w rodzaju starożytnych igrzysk olimpijskich w Grecyi. Liga patryotyczna zrobiła już początek przez założenie wielu zakładów gimnastycznych. Lekarze francuscy zwracają uwagę, że młodzież Francyi otrzymywała dotychczas zbyt jednostronne wychowanie, że kształcono tylko umysł a zaniedbywano rozwijać siły fizyczne. Zawiązane stowarzyszenie działać ma nad przywróceniem równowagi i czuwać w ogóle nad wychowywaniem zdrowszych pokoleń.

KRONIKA

Lwów, 26 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Harbuzów, w powiecie złoczowskim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Pani Dunajewska**, małżonka J. E. p. Ministra skarbu, odjechała wczoraj rano z Krakowa do Wiednia.

— **Ks. Józef Sembratowicz**, były metropolita lwowski — jak donosi *Diło* — przybył z Rzymu do Wiednia.

— **Jubileusz pułku dragonów** nr. 11, stojącego załogą w Żółkwi, obchodził wczoraj uroczyście korpus oficerski tego pułku. Ze Lwowa wyruszył o godzinie w pół do 10 przed południem osobny pociąg, złożony wyłącznie z wozów I klasy, który odwiózł do Żółkwi całą generalicyę wraz ze sztabem generalnym, w liczbie około 40 osób.

— **Dr. Maksymilianowi Nowickiemu**, w dniu jego jubileuszu, jako profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, oprócz kolegów z tegoż Uniwersytetu i Akademii umiejętności oraz rozmaitych korporacyj i instytucyj krakowskich, złożyli gratulacye: Wydział krajowy; krajowe Towarzystwo łowieckie; Towarzystwo rybackie niemieckie; krajowa szkoła leśna; Górno-austryackie stow. rybackie; Towarzystwo rybackie w Petersburgu; Towarzystwo łowieckie i rybackie Szląska wschodniego; Galicyjskie Towarzystwo weterynarskie; grono profesorów lwowskiej szkoły weterynaryi; Towarzystwo rybackie warszawskie; Towarzystwo rybackie myślenickie; galic. Towarzystwo leśne; inspektor rybactwa J. Landgraf z Budapesztu; popradzkie Towarzystwo rybackie; „Bayersche Fischerverein“; gmina Zakopane; Towarzystwo rybackie saskie; komitet galic. Towarzystwa gospodarskiego; Towarzysze wycieczek tatrzańskich; imieniem rybaków z Podhala, Dorula i Gut z Poronina; dr. Radziszewski, prof. Uniw. lwowskiego; Towarzystwo przyrodników imienia Kopernika; dr. Peteleuz ze Lwowa; wdzięczny uczeń Hankiewicz i ojciec ze Lwowa; wdzięczny uczeń dr. Swiderski z Podwołoczysk; Kmicikiewiczowie z Mościsk; dr. Stanecki ze Lwowa; Kerekjarto ze Stanisławowa; dr. Weigel ze Lwowa; Wilhelm Habicht z Tarnowa; Henryk Strzelecki ze Lwowa; Naimski i Lutostański z Ryczowa; Józef Dzięddzielewicz z Kołomyi; Edmund Jastrzębski z Brzeska; prof. dr Kadyj ze Lwowa; dr. Józef Żuliński ze Lwowa; Pławicki, poseł Nowotarski, z Krościenka; Marcinek ze Skoczowa; Placydowie ze Lwowa; von Borne z Bernauchen; Leopold Weigel i jego żona Heliodora ze Lwowa; towarzysze wycieczek tatrzańskich; Obrokta, strażnik z Zakopanego; rodzina Nowickich ze Lwowa; Stanisław Jastrzębski z Przemyśla; Berke Karwodna z Tarnowa; Mychaił Polański ze Lwowa; familia Kwoczyńskich z Wiednia; Włodzimierz i Alfonsyna Dzieduszyccy z Pieniak. — Na cześć szanownego jubilata odbyła się przedwczoraj wieczór uczta, w ciagu której panowało nadzwyczaj swobodne i ożywione, a w niektórych chwilach prawdziwie podniosłe usposobienie. Wznosili toasty: prezes Majer na cześć jubilata; hr. Artur Potocki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii, podnosząc łączność tych instytucyj z żywotnemi interesami społecznemi kraju; prof. Zoll Towarzystwa rolniczego; rektor Kasparek hr. Artura Potockiego; ks. Pawlicki Wydziału filozoficznego; jubilat duchowieństwa, prof. Karliński komitetu jubileuszowego; dr. Wilkosz „kochajmy się“.

— **Dyrekcya tow. pomocy naukowej** podaje do wiadomości, iż wkładki członków towarzystwa i wszelkie nadzwyczajne datki na rzecz bursy, jakoteż opłaty miesięczne za umieszczonych w bursie uczniów, nadsyłać należy na ręce p. Jana Biczaja, prof. żeńskiego seminaryum nauczycielskiego (ul. Skarbkowska).

— **Z Czytelni akademickiej.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Czytelni odbędzie się w sobotę, 27 b. m., o godzinie 6 wieczorem, w sali 3 gmachu uniwersyteckiego.

— **Repertoar teatralny.** Dziś po raz drugi „Mikado“, operetka w 2 aktach Sullivana. — Jutro, w sobotę, po raz trzeci „Mikado. — W niedzielę po południu o 3 „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 6 odsłonach Anczyca. — Wieczór „Niespodzianki rozwodowe“, farsa w 3 aktach Bissona. Zakończy „Piękna Galatea“, operetka w 1 akcie Suppe'go. — W poniedziałek „Mikado“, operetka w 2 aktach Sullivana. — We wtorek „Mikado“. — We środę „Drzemka pana Prospera“, komedya Al. hr. Fredry w 5 aktach.

— **W oknie kasy teatru** wystawiono dziesięć bardzo udatnych fotografij z operetki „Mikado“.

— **Z „Sokoła“.** Koncert kapeli wojskowej pułku nr. 15 odbędzie się w niedzielę, d. 28 b. m. z następującym programem: 1) „Witaj królu“ polonez Kurpińskiego. 2) „Morskie oko“, uwertura Noskowskiego. 3) „Tanzperlen“, walc Scheibelreitera. 4) „La Guçonda“, muzyka do baletu na dwie trąbki, Ponchiellego. 5) a. „Volksliedchen“; b. „Märchen“, kwartet smyczkowy, Komżàka. 6) Rapsodya II, Liszta. 7) Schwarzwälder, Spieluhr, Michaelis. 8) Reminiscencye z operetki „The Mikado“, Sullivana. 9) „Ne żurysia“, kołomyjka Madurowicza. Początek o g. ½5 po poł.

— **Zwykłe zebranie towarzyskie w „Sokole“** odbędzie się jutro, w sobotę, w lokalnościach tego towarzystwa na I piątrze. Wstęp tylko dla członków.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 26 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr (SW), niebo prawie czyste, średnia temperatura doby około +7°C., powietrze miernie wilgotne, pogoda.

Wczoraj mieliśmy pogodę; średnia temperatura doby była +6·3°C., najwyższa +11·0°C., najniższa dziś nad ranem +2·0°C.

Zniżka barometryczna 745 — 750 mm. znajdowała się w Finlandyi; zwyżka 775 do 770 w Rumelii; zniżka drugorzędna utworzyła się na północnym Alantyku.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 772 mm.

— **Zapiski policyjne.** Znaleziono wazon posrebrzany o dwóch uszkach, służący do chłodzenia szampana, na wałach Hetmańskich; książkę służbową Michała Turka z Dzikowa i Katarzyny Włodarczyk z Wieliczki.

— **Na rzecz „Sokoła“ tarnopolskiego** odbędzie się d. 27 b. m. wieczorek muzykalno-deklamacyjny z następującym programem: 1. Kreutzer. Pieśń mięszana, odspiewa kółko spiewackie tow. gimn. „Sokół“. 2. Thomas. Uwertura z opery „Mignon“. odegrają na 4 ręce pp. K. S. i Alfred Kołaczkowski. 3. „Wielka arya Freischütza“ solo tenorowe dr. Tytus Kicki 4. Deklamacya, pna S. S. 5. Engelsberg. „Rzeczka“, odspiewa kółko spiewackie tow. gim. „Sokół“. 6. Mayerbeer. Arya z opery „Robert Dyabeł“, solo basowe odspiewa p. Slawiczek. 7. Deklamacya p. G. A. 8 Solo tenorowe p. dr. Tytus Kicki. 9. Engelsberg. „Mowa rodzinna“ odspiewa kółko spiewackie tow. gimn. „Sokoł“.

— **Do Rady powiatowej** horodeńskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości,, wybrany został dr. Henryk Wielowiejski z Olejowy Korelówki.

— **Wynalazek.** P. Jan Danilewicz, nauczyciel szkoły ludowej w Rohożnie pod Sadagórą, wynalazł kamerton do skrzypiec, o tyle praktyczny, że mieści się w samych skrzypcach i tworzy ich część integralną. Wynalazca zużytkował mianowicie kołeczek, do którego bywa przytwierdzaną deszczułka ze strunami. W kołeczku tym umieścił blaszkę na sposób świstawki. Grający, chcąc skontrolować strój instrumentu, nie potrzebuje już szukać kamertonu, lub stroić podług słuchu: przytknie usta do kołeczka z tyłu skrzypiec i za dmuchnięciem otrzyma ze świstawki ton *a* (paryskie). P. Danilewicz uzyskał na swój wynalazek przywilej w Austryi i na Węgrzech.

— **Samobójstwo.** Przydzielony do służby przy oddziale c. k. straży skarbowej w przysiółku Dąbrowa, powiatu kamioneckiego, strażnik Grzegorz Hupka, kapral 89 pułku pieszego, dnia 20 b. m. odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu. Przyczyna samobójstwa nie jest znaną.

— **Pożar** w gminie Krosienko, powiatu przemyślańskiego, zniszczył 8 gospodarstw włościańskich, zrządzając szkodę, ocenioną na 9.905 zł., która w małej tylko części u dwóch gospodarzy była ubezpieczoną. Nieostrożność była przyczyną pożaru.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Czerniejewie, w Poznańskiem, hr. Marya z Lipskich Skórzewska, wnuczka generała wojsk polskich, przeżywszy lat 84.

W Uładówce, na Wołyniu, Jan Romański, administrator fabryki miejscowej. Urodzony w Galicyi w r. 1818, odbył studya filozoficzne we Lwowie i potem odznaczył się jako zdolny rolnik. Prace jego specyalne w zakresie technologii oraz gospodarstwa wiejskiego pomieszczały pisma fachowe.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** dnia wczorajszego pp. Stefan Drzewicki, rodem z Żołyni, i Maryan Udziela, rodem ze Starego Sącza, w Galicyi, otrzymali stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Dyrektorem teatru nadwornego** w Wiedniu, na miejsce Sonnenthala, który z tej posady ustąpił, ma zostać dr Förster August, kierownik teatru w Berlinie.

— **Uczestnicy drugiego wiecu katolickiego** w Wiedniu, odbierać mogą karty udziałowe u dr. Szymona Hagenauera (Wien, I. Wollzeile 3), gdzie również zasięgnąć mogą wszelkich co do wiecu tego informacyj.

— **Prof. Tytus Chałubiński**, znakomity lekarz warszawski, osiadły w Zakopanem, według dzienników warszawskich tak podupadł na zdrowiu, że stan jego budzi poważne obawy. Pomimo próśb osób otaczających, dr. Chałubiński nie chce opuścić ukochanego zakątka Tatr, a nakłaniają go do wyjazdu, ażeby otoczyć większą troskliwością i wygodami, o które zbyt trudno w Zakopanem, zwłaszcza w zimie. „Król zakopański“ jak nazywają dr. Chałubińskiego, nie chce się rozstać ze swoimi górami, które tak pokochał i dla których tyle dobrego zdziałał.

— **O strasznym wypadku** donoszą depesze do dzienników warszawskich z Moskwy. Dnia 23 b. m. o godzinie 4 po południu, licznych przechodniów na ulicy Kuznieckij Most, przeraził huk gwałtowny. W pierwszej chwili sądzono, że przyczyną był wybuch prochu lub gazu. Wszyscy rzucili się w stronę, zkąd huk pochodził i oczom przybyłych ukazał się straszny widok. Sciana budującego się domu klubu kupieckiego runęła, zgniotła rusztowania i pogrzebała w gruzach pracujących robotników. Liczba nieszczęśliwych ofiar, jak zapewniają, wynosi co najmniej 50 osób. Na miejsce wypadku przybyli natychmiast przedstawiciele władz i zarządzono odgrzebywanie przywalonych gruzami. Miejsce katastrofy otoczono kordonem wojska dla powstrzymania cisnących się tłumów. Przywołana straż ogniowa pracowała noc całą przy świetle. Do godziny 7 wieczór wydobyto 16 trupów, a słaba jest nadzieja, by komu życie ocalić zdołano, katastrofa bowiem zaskoczyła wszystkich z nienacka, przy pracy. Budową kierował budowniczy Kanienskij. Prawdopodobną przyczyną wypadku było zbyt pospieszne wznoszenie gmachu, który chciano nakryć dachem przed zimą.

— **O katastrofie kolejowej** pod Potenza, we Włoszech, dochodzą szczegóły następujące: Na linię kolejową w chwili przejazdu pociągu runęła lawina, złożona z kamieni i ziemi i zasypała ją na długość 55 metrów, przygniatając ośm wagonów. Ratunek zasypanych był nader utrudniony, trzeba bowiem było rozkopywać grubą warstwę ziemi, jaka wało gony przywaliła. Nieszczęśliwi podróżni zmiażdżeni zostali do niepoznania. Do poniedziałku wydobyto 22 zmarłych i 50 ciężko rannych, a jak donosi ostatni telegram, liczba ofiar dochodzi do 150. Pomiędzy niemi znajdowało się całe towarzystwo operowe włoskie, które było w podróży do Corfu, syn senatora Netti, wszyscy konduktorowie i wielu mieszkańców z Potenzy, Brindisi i Tarentu, którzy powracali z Rzymu i Neapolu. Byli to przeważnie ludzie zamożniejsi. Jak straszne były ostatnie chwile ofiar wypadku, dowodzi to, iż w odkopanych wagonach znaleziono trupy ze ściśniętemi kurczowo pięściami i z twarzami, w których malowała się rozpacz i świadomość grozy położenia. Jakiegoś zakonnika znaleziono z brewiarzem w ręku. W pociągu jechało 400 podróżnych; dotąd wiadomo tylko o uratowaniu się stu z nich.

— **List Wilsona.** Albert Millaud z powodu nadużyć Izby kreśli następujący „list Wilsona“ do jednego z byłych swych kolegów:

„. .Przyznaję — pisze rzekomo zięć Grevego — że zostałem mocno wzburzony tem, co zaszło w Izbie deputowanych. Od dwóch lat blisko, jak mnie tam niema, co za upadek! Trudno zaiste wierzyć, że w komisyi kradną listy pieniężne. W jakichże czasach żyjemy? „Piękne dni minęły i odległe już są“ — jak powiada Abner. Za moich czasów, kiedy to byłem wyrocznią i arcykapłanem, nigdy, przenigdy nie pozwolonoby sobie świsnąć chustki do nosa lub zegarka. Cóż to za niskie sprawki! Wówczas robiono rzeczy wielkie, wspaniałe. Dowódcy band parlamentarnych prowadzili operacye na miliony.... co mówię? na setki milonów franków. A jak umiano wtedy ciągnąć korzyści z lada fraszki, z lada gałganka! Jak umiano wycisnąć z kilku centimetrów wstążeczki, setki banknotów! To co uczyniłem dla pasmanteryj, uczyniłbym dla każdej innej gałęzi przemysłu. Byliśmy pokrewni geniuszem z tymi średniowiecznymi rycerzami, którzy na rozstajnych drogach ściągali podatki od zalęknionych podróżnych. Dzięki złagodzeniu obyczajów, proceder nasz był mniej gwałtowny, lecz nie mniej wspaniały w rezultatach. Byliśmy Balzakowskimi bohaterami. To też, gdy nas wspominają, cytują cyfry olbrzymie. Dziś epigonowie nasi rzucają się na pieniężne listy, na portrety w złotych ramkach, wartości 10 fr.; kradną serwetki, mydełka i inne groszowe przedmiociki Oto jak nisko upadliśmy! Któż potrafi wprowadzić w ruch wielkie przedsiębiorstwa telegrafów.... na bezludnych wyspach i kolei żelaznych.... przez sam środek wysp Sandwich. Boleśnie jest widzieć, jak ludzie zdolni, inteligentni, tracą czas i kompromitują się dla żakowskich figielków. Powiecie mi może, że to dla wprawy, aby nie stracić biegłości w ręku. Ha! to jedno może ich tłómaczyć. Tem nie mniej jednak rumienię się za nich“.

D. W.

— **Katedra medyolańska.** Sąd konkursowy przyznał już pierwszą nagrodę za najlepszy projekt odnowienia przedniej strony katedry medyolańskiej. 40.000 fr. nagrody otrzyma architekt medyoloński Brentano, liczący dopiero lat 23. Nagrody po 5.000 fr. otrzymał jeden Włoch, Francuz i Austryak; po 3.000 fr. przyznano jednemu Włochowi i jednemu Austryakowi.

— **Straszna powódź** nawiedziła stolicę Mandżuryi, Moukden. Woda płynącego przez miasto strumienia, w przeciągu trzech godzin podniosła się na 15 stóp. Mnóstwo domów runęło, a ofiary w ludziach są znaczne, dokładnej ich cyfry wszakże niewiadomo dotąd. Zbiory w całym okręgu są stracone.

— **Dyrektorowie pierwszej kolei chińskiej** ogłosili niedawno pierwsze sprawozdanie roczne. Kolej ta idzie od Tongsan do Yunghong, w prowincyi Chihli w Chinach północnych; ma 90 *li*, czyli około 27 mil ang. długości i istnienie swoje zawdzięcza kopalniom węgla w Kaiping, które przynoszą bardzo duże dochody. Dochody kolejowe *brutto* wyniosły 13.000 fst., a *netto* 4.900 fst; dano dywidendę 6-procentową. Kolej w ciągu roku przewiozła 1.166 pasażerów pierwszej i 146.333 drugiej klasy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Sylwan**, organ gal. Tow. leśnego, czasopismo fachowe dla gospodarzy leśnych i właścicieli lasów, wychodzi rok VI. pod redakcyą prof. Wład. Tynieckiego w zeszytach miesięcznych. Zeszyt za październik zawiera: A. Rosenberg: O podziale lasu co do przestrzeni (dokończenie). H. St. Jeszcze słowo o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie. Józef Brodowicz: Spostrzeżenie w lesie dębowym. Sprawozdanie stenograficzne z obrad VI walnego zgromadzenia

Towarzystwa leśnego galicyjskiego w Kołomyi (ciąg dalszy). Z wydziału Towarzystwa leśnego galicyjskiego. H. St.: Przypomnienia gospodarcze na miesiąc październik Protokół obrad z posiedzenia wydziału Towarzystwa leśnego galicyjskiego d. 1 sierpnia 1888 r. Wiadomości literackie: Kalendarz „Ogniska domowego". Wiadomości bieżące i rozmaitości: Pierwsze poufne zebranie leśników. Niższa szkoła leśnicza w Rossyi. Stara sosna. Otwarcie roku szkolnego w kraj. szkole gospodarstwa lasowego. Komitet fundacyi stypendyjnej im. Henryka Strzeleckiego. Wacław Matauschek. Łowy Najd. Cesarzewicza Rudolfa w Galicyi. Egzamina z leśnictwa. Ogłoszenie konkursu. Przystąpili jako członkowie czynni. Korespondencye Administracyi. Ogłoszenia.

Dąbrowa, 24 października.

(*Uczta pożegnalna. — Resursa i preses tejże*).

(*W*) Staraniem tutejszego towarzystwa kasynowego odbyła się d. 23 b. m. w lokalu tegoż towarzystwa uczta, którą inteligencya miejscowa i okoliczna żegnała przeniesionych na inne stanowiska służbowe członków tutejszej resursy, a mianowicie pp.: adjunkta sądowego Nenyczkę, posuniętego na kontrolora, adjunkta podatkowego Trojnarskiego, takiegoż adjunkta Schoetza i poborcę Wachnianina.

Toast na pomyślność odjeżdżających wzniósł prezes tutejszej resursy, dr. Csyżewicz, podniosłszy równocześnie zasługi, jakie żegnani starali się położyć około dobra i rozwoju tejże resursy. W dziękczynnych odpowiedziach toastowali uczczeni na pomyślność resursy, względnie prezesa tejże. Następnie wznoszono zdrowie obecnego c. k. starosty dąbrowskiego p. Kieszkowskiego.

Odjeżdżających żegnamy z prawdziwym żalem, przez cały czas bowiem pobytu swego w naszem miasteczku żyjąc z nami razem w zgodzie i harmonii, umieli zyskać sobie powszechną sympatyę naszą i na długo zostawiają po sobie wśród nas przyjazne wspomnienie.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert. P. Minnie Hauk przybyła do Lwowa o zmierzchu swej świetnej karyery artystycznej. Nie była to nigdy gwiazda tego blasku co Patti, Nilsson, Artôt lub Lucca — powodzenia swoje zawdzięczała głównie swej niezwykłej urodzie i werwie, z jaką śpiewała. Piękny głos i umiejętność władania nim o tyle o ile ona jest niezbędną do pozyskania miana śpiewaczki stołecznych miast, dopełniały całości. Zdumiewającego, ani w głosie ani w jego technice nie było nic, o stylu w poważnem, wielkiem znaczeniu tego słowa mowy nie ma. Szkoła niemiecka, kokieterya francuska i rezolutność amerykańska oto „nationale" artystyczne wczorajszej koncertantki. Obecnie znajduje się głos p. Minnie Hauk w stadyum powolnej dekadencyi, jakkolwiek nieraz jeszcze przybiera dźwięki okrągłe i pieszczotliwe. Gdy już artystka wchodzi w ten okres swej karyery, musi się podwójnie liczyć z programem, wiele bowiem rzeczy takich, w których uśmiech, skinięcie główką lub gest rączki decydująco działały, dziś przestają zupełnie robić wrażenie, ba, nawet wywołują uczucie niesmaku. Otóż u p. Minnie Hauk zachodzi już potrzeba odmienienia programu, wątpimy jednak, czy artystka będzie w stanie manierę swą powierzchowną i błyskotliwą, zamienić na sposób śpiewania poważniejszy i głębszy. Przeszkadzać jej w tem zawsze będą dawne nawyknienia i wspomnienia młodocianych sukcesów. We wczorajszym koncercie śpiewała p. Hauk, oprócz wielu pieśni także „Gawotte" Masseneta, „Styrienne" z Mignon i „Habanerę" z Carmeny. Niektóre bardzo delikatne efekta chybiały, czasami nutki ginęły przed słuchem publiczności, czasem znowu wydobywały się zbyt ostro, raz nawet w „Habanerze" wydarzyło się złamanie tonu, coś w rodzaju pospolitego śpiewackiego kiksa. Czystość tej koloratury i jej dokładność z pewnością nieznajdą żadnego obrońcy pomiędzy najgorętszemi nawet zwolennikami gwiazdy. Nadewszystko jednak razi nas u koncertantki rodzaj śpiewania tak nieodpowiedni do poważnej sali koncertowej. Publiczność nasza może mieć słuszny żal do p. Hauk, iż ją bagatelizowała, śpiewając niektóre piosnki i w taki sposób. Słyszeliśmy u nas wielkie artystki jak Artôt, Lukę, Kochańską, Maternę i Bianchę Bianchi i wszystkie z godnością odpowiedziały oczekiwaniom naszym przywiązanym do ich wielkich imion....

W koncercie wzięła udział młodziutka panistka p. W. Lickendorf, wywołując wielkie zadowolenie publiczności oraz p. Prendka-Swiecińska, uczenica p. Żelazowskiego w dziale deklamacyi. Sala była cokolwiek za wielką dla organu p. Prendkiej, nie było można dość dokładnie jej słyszeć, zauważaliśmy jednak, że była przygotowaną nader starannie. Akompaniament spoczywał w ręku p. Marka.

St. Niewiadomski.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 25 października.*)

(*L*) Przewodniczący p. Mochnacki, zagaiwszy posiedzenie, odczytał następujące pismo, do niego wystosowane: „Jego Ces. i Król Apostolska Mość raczył najłaskawiej Najwyższem pismem odręcznem z d. 11go października r. b. mianować mię Swoim Ministrem.

„Opuszczając wskutek tego zajmowane dotąd stanowisko c. k. Namiestnika Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, poczytuję sobie za obowiązek wynurzyć Wielmożnemu Panu Prezydentowi serdeczne podziękowanie za skuteczne popieranie mojej dotychczasowej działalności i za dowody życzliwego zaufania, którego doznawałem zawsze ze strony Świetnej Reprezentacyi miasta Lwowa. Lwów, d. 15 października 1888. Zaleski."

Po odczytaniu tego pisma oznajmił p. prezydent, że J. E. p. Minister, przed wyjazdem ze Lwowa, był u niego osobiście z pożegnaniem, i obligował go, ażeby Reprezentacyi m. Lwowa zakomunikował serdeczne podziękowanie za zaufanie życzliwe, którego zawsze doznawał i zapewnił ją, że ile razy zdarzy się sposobność, w miarę sił popierać będzie żywotne interesa stolicy kraju. (Powyższe oświadczenie przyjęła Rada do wiadomości z objawami szczerego zadowolenia)

Radca p. Lukas odczytał wniosek następujący, przedłożony przez p. Heppego i towarzyszy a tyczący się zamierzonej budowy IV gimnazyum. Wnioskodawcy zważywszy, że nowy gmach na pomieszczenie IV gimnazyum ma być zbudowany na gruntach obok szkoły politechnicznej; zważywszy, że miejsce to jest zanadto odległe od śródmieścia, że nowy budynek szkolny będzie nieprzystępny dla ludności zamieszkałej w zachodniej części miasta; że monumentalny gmach szkoły politechnicznej doznałby uszczerbku pod względem artystycznym; że miasto, przez wycięcie lip starych, w ulicy lipowej, byłoby pozbawionem pięknej ozdoby, i doznałoby uszczerbku pod względem hygienicznym; że młodzież szkolna, uboga, w porze zimowej, byłaby narażoną na choroby wskutek przeziębienia — czynią wniosek, ażeby Rada wybrała dwóch delegatów, którzy pod przewodnictwem prezydenta miasta udadzą się do władzy krajowej a ewentualnie do władzy centralnej w Wiedniu, z prośbą i przedstawieniem, ażeby IV gimnazyum nie zostało zbudowane na gruntach obok szkoły politechnicznej, i ażeby uproś posłów Lwowa, do użycia swego wpływu, aby żądaniu gminy stało się zadość.

Rada uchwaliła nagłość powyższego wniosku i przyjęła go jednogłośnie bez dyskusyi.

Dr. Gryziecki wniósł interpelacyę do p. prezydenta w sprawie chodnika w ulicy Gosiewskiego. Chodnik ten znajduje się w opłakanym stanie; zwieziono materyał w celu przeprowadzenia rekonstrukcyi chodnika; materyał ten leży na ulicy od dłuższego czasu, ale magistrat nie przystępuje do wykonania roboty, a tymczasem niewiadomi sprawcy roznoszą płyty; interpelant zapytuje tedy, kiedy magistrat rozpocznie tam roboty? Na tę interpelacyę odpowie p. prezydent na najbliższem posiedzeniu.

P. Świsterski przedłożył wnioski właściwej sekcyi co do nadania nazw ulicom nowym, w ostatnich czasach powstałym. Zgodnie z temi wnioskami uchwaliła Rada nową, już zabudowaną ulicę, prowadzącą z ulicy Kochanowskiego, na ulicę Zieloną, popod kościół ewagielicki, nazwać ulicą „Campiana;" nową ulicę, prowadzącą z ulicy Kopernika, na ulicę Sapieżyńską, nazwano ulicą „Chrzanowskiej;" nową ulicę prowadzącą z ulicy Grodeckiej, na ulicę Krótką, przez grunta Popowicza, nazwano ulicą „Barską", a dotychczasową ulicę Wekslarską na wniosek p. Markiewicza, nazwano ulicą „Boimów".

Z porządku dziennego uchwaliła Rada, że w celu silniejszego oświetlenia niektórych ulic i placów publicznych, ma odtąd w rynku, od strony ulicy Halickiej i Krakowskiej, palić się w kandelabrach, po 4 płomyk, gazowe; w rynku od strony ulicy Ruskiej i Dominikańskiej mają palić się w kandelabrach po 3 płomyki; dalej ma być ustawionych 7 latarń naftowych systemu Bratkowskiego, każda lampa o sile 105 świec, na placach: Marjackim, Halickim, Gołuchowskiego, przed dawnym hotelem angielskim i koło kościoła Panny Maryi Śnieżnej. Lampy te będą ustawione na żelaznych słupach, podmurowane i u podstawy mieć będą platformy, na które publiczność będzie się mogła schronić w razie żywszego ruchu powozów i w razie niebezpieczeństwa grożącego podczas przejścia z jednej strony ulicy na drugą stronę. Przy tej sposobności, na wniosek p. Głodzińskiego, zamanifestowała Rada jednogłośnie swoją niechęć w obec Towarzystwa dessauskiego, które z każdym dniem, coraz gorzej oświetla nasze miasto gazem, a na wniosek dr. Byka uchwalono przyspieszyć urządzenie w gmachu ratuszowym aparatu, za pomocą którego w każdej chwili będzie można skonstatować, o ile intenzywność światła gazowego odpowiada warunkom kontraktowym.

Na wniosek właściwej sekcyi (sprawozdawca p. Rewakowicz) uchwaliła Rada utworzyć kurs teoretyczno-praktyczny gimnastyki dla nauczycieli m. szkół ludowych; kurs ten trwać będzie 10 miesięcy; odbywać się będzie w Towarzystwie gimnastycznem *Sokoła*, rozpocznie się 1 stycznia 1889, a koszta jego wynosić będą rocznie 600 zł.

Z innych spraw przyjęła Rada do wiadomości sprawozdanie z użycia zaprzęgów miejskich w r. 1887, tudzież sprawozdanie, że p. A. Lewakowi wyasygnował magistrat 100 zł. jako zwrot kosztów podróży i pobytu w Wiedniu na kursie nauki zręczności; dzierżawcy karczmy w Sichowie, J. Altbauerowi, odpisano zaległą tenutę dzierżawną w kwocie 751 zł, poczem załatwiła jeszcze Rada 8 spraw podrzędnej wagi, tyczących się głównie rekursów w sprawach budowniczych.

GOSPODARSTWO I HANDEL

W sprawie dostaw rynsztunku dla armii nie uczyniono, jak się dowiaduje *Pol. Corr.*, że strony Ministerstwa wojny żadnych kroków. Kontraktu co do dostawy przyborów ze skóry nie wypowiedziano; kontrakt ten pozostanie tedy jeszcze ważnym do końca roku 1890. Ministerstwo wojny nie wdało się też w żadne rokowania co do organizacyi związku liwerunkowego drobnych przemysłowców. Faktem jest również, że stosownie do uchwały Ministerstwa wojny przedłożonej delegatom na ostatniej sesyi, ogłosi Ministerstwo wojny jeszcze w ciągu r. b. warunki, pod któremi aż do pewnej kwoty ogólnego zapotrzebowania, dopuści do konkurencyi także drobny przemysł. Ogłoszenie tych warunków nastąpi z końcem b. r., ale i wtedy Ministerstwo wojny nie będzie miało styczności ze spółkami drobnych przemysłowców, a tylko zobowiąże wielkie konsorcya do tego, iżby część liwerunku pod własną odpowiedzialnością odstąpiły drobnym przemysłowcom.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 26 października 1888 r.

Lwów, pszenica 6·75 do 7·65, żyto 5·15 do 5·60 jęczmień browarny 5 — do 7·—, owies 5·40 do 6·10, groch 6·— do 10 —; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·75 do 13·35, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 65·— koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·70 do 7·50, żyto 4 80 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·20, do 5·80 groch 5·75 do 9 75, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12 60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 64·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·60 do 7·45 żyto 4·70 do 5·30, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 5·15 do 5·75, groch 5 50 do 9.50, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·50 do 13.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 63·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka ·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·— koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 13·50 do 12·— zł.

Rzepak i koniczyna poszukiwane. Brak jednak ofert w tych produktach.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował onegdaj na osobnej audyencyi kardynała arcybiskupa Ganglbauera.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik udał się wraz z Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą na pobyt dłuższy do Reichenau.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie z wyjątkiem jednej *Neue freie Presse*, co zresztą było zupełnie do przewidzenia, wypowiadają najżywsze zadowolenie z powodu przedłożonego Izbie preliminarza budżetowego na rok 1889 i oddają gorące pochwały Ministrowi, który po latach niezmordowanej pracy i rozlicznych trudnościach potrafił osiągnąć ten nieznany w dziejach parlamentarnych Austryi sukces, iż nie tylko zrównoważyły się rozchody z dochodami lecz znajduje się jeszcze nadwyżka. Tak tedy p. Minister dr. Dunajewski wywiązując się z przyrzeczenia danego Radzie państwa przy objęciu przed ośmioma laty teki skarbu, zapisał swe nazwisko niezatartemi zgłoskami na kartach Monarchii.

Exposé budżetowe p. Ministra dr. Dunajewskiego piszą z Wiednia do *Czasu*, zrobiło niezmierne wrażenie właśnie przez to, że p. Minister do faktu pomyślnej sytuacyi nic nie dodał, pozostawiając Izbę wyłącznie pod wrażeniem faktu nadwyżki, oraz zapowiedzi, że mogą już nastąpić i nastąpią reformy podatków bezpośrednich, które dozwolą, w obec przywróconej równowagi, na ulgi w niektórych uciążliwych opłatach. Gabinet odrodzony zainaugurował działalność swoją nadwyżką budżetową, zakończeniem epoki zadłużenia państwa. Taki fakt pozwala wróżyć jak najlepiej. Główna broń opozycyi z rąk wytrącona, pozostają jej jałowe skargi i obawy na temat feudalizmu, klerykalizmu, centralizacyi.

Presse zamieszcza artykuł w którym polemizując z *Neue freie Presse* wykazuje całą przewrotność z jaką główny organ opozycyi zabrał się do krytykowania preliminarza.

Peszteński *Nemzet* nie wątpi, że budżet zostanie powitanym wszędzie z radością, i tak ocenionym, jak na to zasługuje. Dziennik ten stwierdza, że Austrya jest już zwolnioną od niedoboru, czego w Węgrzech spodziewają się dopiero w następnym budżecie. Skonsolidowanie finansowe obu państw Monarchii przyczyni się potężnie do rozwoju innych także jej interesów, i podniesienia znaczenia Państwa na zewnątrz.

Do *Politik* telegrafują z Wiednia, iż jako kandydatów na posadę namiestnika na Morawie wymieniają w kołach dobrze poinformowanych hrabiego Zdenko Thuna i księcia Windischgrätza. Nominacya kandydata, nieznającego języka czeskiego, zdaje się być wykluczoną.

Wybór pierwszego wice-prezydenta Izby deputowanych ma być dokonanym na wtorkowem posiedzeniu.

Z powodu znanych zajść w Hawrze umieszcza *Nordd. Allg. Ztg.* następujący komunikat: Wypadek w Hawrze, za który władze francuskie usiłowały dać Niemcom satysfakcyę, dowodzi ponownie zdziczenia i brutalności narodu francuskiego. Spadał on powoli a ciągle z zajmowanego dawniej poziomu cywilizacyjnego i nie może dzisiaj pod względem rękojmi prawa i bezpieczeństwa, używanej obcym, mierzyć się z innemi cywilizowanemi ludami Europy. *Norddeutsche* przytacza szereg wypadków naruszenia prawa wobec Niemców i kończy swe argumenta w ten sposób: Francya wyrzuca się sama z koła narodów ucywilizowanych. Niemcy uprawiają tylko przyjaźni zarówno z cywilizowanemi, jak dzikiemi narodami; umiały one użyć siły z jednemi i drugiemi.

Z powodu rozporządzeń biskupów w sprawie wyborów, *Nordd. Allg. Ztg.* silnie polemizuje przeciwko *Germanii* i kilku innym dziennikom. Preliminarz budżetowy na rok 1889/90 już został wykończony. W etacie marynarki i wojska jako też w etacie ministerstwa spraw zagranicznych znaczne poczyniono zmiany w porównaniu do ostatniego budżetu.

Nordd. Allg. Ztg. twierdzi w naczelnym artykule, że podróż cesarza Wilhelma jest nową rękojmią pokoju. Cesarzowa Fryderykowa jest nieco chorą z przeziębienia.

Dzienniki berlińskie zwracają baczną uwagę na stanowisko, jakie prasa wiedeńska zajęła wobec Rossyi. *Nordd. Allg. Ztg.* powtórzyła artykuł *Fremdenblattu* o wymarszu jednej dywizyi rossyjskiej ku granicom Austryi, i dodaje od siebie, iż artykuł ten wpłynął od razu na usposobienie giełd europejskich. *Kreuz Ztg.* sądzi, że stosunki na granicy austryacko-rossyjskiej staną się znowu przedmiotem ogólnego zainteresowania. W wielu konserwatywnej *Post* czytamy: „Przypominamy, że już na wiosnę zapowiedziano ten ruch wojsk rossyjskich. Ogólne położenie Europy wyklucza myśl o przygotowywaniu przez Rossyę jakiejś natychmiastowej akcyi wojennej na jej zachodniej granicy. Od podróży cesarza Wilhelma do Petersburga stosunki nasze z dworem i rządem rossyjskim są nieprzerwanie dobre i

przyjazne. Społeczeństwo nasze nie powinno się zatem oddawać obawom.

Do berlińskiego *Tagblattu* donoszą z Petersburga, że policya warszawskiej gubernii zapowiedziała wszystkim zagranicznym dzierżawcom majoratów rossyjskich, ż w przeciągu czterech tygodni muszą oddać swe dzierżawy poddanym rossyjskim dzierżawcom, i opuścić ziemię rossyjską. *Tagblatt* dodaje, iż chodzi tu wyłącznie o niemieckich dzierżawców.

Hurko przesłał warszawskiej gminie izraelickiej rozporządzenie, aby kazania w bożnicach, miewane dotychczas w języku polskim, odbywały się nadal w języku rossyjskim, lub aby ich zaniechano zupełnie. Gmina zgodziła się na pierwsze, i odtąd po bożnicach odbywać się będą tylko nauki w języku rossyjskim.

Według doniesień z Paryża, zapytywany był pan Floquet w sprawie rewizyi konstytucyi, jakie środki posiada na to, ażeby zgromadzenie narodowe, zwołane dla sprawy rewizyi, nie przekroczyło programu, wytkniętego przez rząd; pan Floquet miał odpowiedzieć, że rękojmie te powinny stworzyć wspólnie Izba i senat, porozumiawszy się przedtem co do granic, w jakich ma być utrzymana rewizya. Zwracają obecnie uwagę prezesa gabinetu, że o porozumienie takie będzie bardzo trudno, bo ani umiarkowane żywioły Izby, ani tembardziej senat, nie życzą sobie rewizyi. Radykalni nie chcą robić żadnych ustępstw ze swoich wygórowanych żądań, a umiarkowani obu ciał prawodawczych nie myślą im oczywiście pomagać do dzieła, które poczytują za zgubne.

Redaktor *Gaulois* miał rozmowę z p. Flourens, byłym ministrem spraw zagranicznych o sprawie tunetańskiej. P. Flourens mniemał, że sprawa ta pod względem jurydycznym bardzo niejasna i udzielił przytem dziennikom francuskim rady następującej: „Wszelkie trudności, które od czasu do czasu objawiają się w stosunkach pomiędzy Włochami a Francyą, nie miałyby groźnego znaczenia, gdyby nie były przez komentarze dziennikarskie powiększane i przesadzane. Prasa francuska uczyniłaby bardzo roztropnie, gdyby się starała uśmierzać wzburzone po obu stronach granicy umysły ludności“.

Z Rzymu donoszą: Wielką sensacyę obudza ostatnia mowa Papieża, którą dzienniki włoskie uważają jako pośrednio skierowaną przeciw cesarzowi Wilhelmowi. Szczególniej jeden ustęp poczytywany jest jako wprost wymierzony przeciw cesarzowi. Ustęp ten opuszczony w telegramie brzmi: „Choćby nie wiedzieć jak wielu potężnych władców sprzysięgało się przeciw Kościołowi, to Papiestwo jednak nigdy nie ustąpi“.

Według obiegających w Rzymie pogłosek, król Humbert ma odwiedzić cesarza Wilhelma w Berlinie, a odwiedziny te nastąpią prawdopodobnie na wiosnę przyszłego roku, w kwietniu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Rząd projekt ustawy o powiększeniu taboru przewozowego na kolejach państwowych, na który to cel potrzeba 4,625.000 złr., a dalej projekt ustawy o przekazywaniu corocznie aż do 1904 roku 500.000 złr. z kasy państwowej do funduszu melioracyjnego.

Dep. Mauthner i towarzysze interpelują w sprawie jednakowego postępowania w obu połowach Monarchii przy denaturalizowaniu wódki.

Dep. Weitlof i towarzysze interpelują w sprawie zakazu wywieszania chorągwi o barwach czarno-czerwono-żółtych.

Dep. Fuss i towarzysze interpelulują w sprawie konfiskaty jednego z dzienników opawskich i zapytują, czy p. Minister sprawiedliwości nie zechciałby zaprowadzić swobodniejszej praktyki w wykonywaniu przepisów prasowych.

Wiedeń, 26 październ. (*Tel. pryw.*) Pierwszym wice-prezydentem Izby zostanie obrany deputowany Chlumetzky, drugim zaś Zeithammer. Przewodniczącym klubu czeskiego obrany dr. Rieger.

Wiedeń, 26 października. *Wiener Abendpost* uzasadnia brak niedoboru w budżecie na r. 1889, a to przeciw przewrotnej i z powodów taktyki stronniczej wypływającej krytyki *N. fr. Presse*, która odkryła niedobór 30 milionów, złożony rzekomo z 10 milionów renty amortyzacyjnej i 20 milionów uchwalonego kredytu na uzbrojenia. Co do renty amortyzacyjnej chodzi tylko o legalną przemianę dawno istniejącego długu na jednolitą rentę, co nie stanowi wcale żadnego nowego obciążenia. Co się tyczy 20-milionowego kredytu na uzbrojenie, to tenże został uchwalonym na r. 1888, może więc być wziętym tylko na rachunek ciężarów r. 1888.

Ten kredyt na uzbrojenie po dziś dzień już w większej części wyczerpany, jest zwykłym kredytem dodatkowym na rok 1888.

Wiener Abendpost dodaje: Sprawia to zadowolenie, iż tylko przez spaczenie faktów jest możliwą niekorzystna krytyka preliminarza na r. 1889.

Peszt, 26 października. (*Tel. pryw.*) Dzienniki węgierskie, a na czele *Pester Lloyd*, oceniają nadzwyczaj przychylnie wywód finansowy pana Ministra Dunajewskiego, podnosząc jego zasługi.

Peszt, 26 października. (*Tel. pr.*) Najj. Pan zatwierdził projekt konwersyi niektórych długów węgierskich.

Hermanstadt, 26 października. Prawosławny rumuński kongres kościelny uchwalił wysłać, z okazyi Jubileuszu panowania Najj. Pana, deputacyę, celem złożenia hołdu.

Berlin, 26 października. (*T. pr.*) Konfiskata broszury dr. Mackenziego została zniesioną.

Dzienniki tutejsze wyrażają uznanie dla pana Ministra, dr. Dunajewskiego, omawiając przychylnie budżet.

Berlin, 26 paździenika. Sąd krajowy w Duisburgu zniósł konfiskatę broszury dr. Mackenzi'ego.

Berlin, 26 października. Z okazyi jubileuszu ministra rossyjskiego Giersa poświęca *Nordd. Allg. Ztg.* jubilatowi pełne uznania słowa jako urzędnikowi i mężowi stanu, któremu Europa winną jest wdzięczność. Również cesarz złożył mu życzenia w słowach gorących.

Bukareszt, 26 października. Przy wyborach do Izby dep. w drugiem kole wyborczem, zwyciężyło 49 zwolenników rządu 6 liberalnych i jeden socyalista. W 5 okręgach będą musiały odbyć się ściślejsze wybory, z 6 okręgów niedoniesiono jeszcze o rezultacie.

Bukareszt, 26 października. Krążą pogłoski, że królowa Natalia telegrafowała do metropolity, iż małżeństwo jej nie może być rozwiązane urzędowym komunikatem w dzienniku oficyalnym i dlatego uważa rozwód bez prawnego znaczenia.

Paryż, 26 października. Na wczorajszem przedstawieniu w teatrze lirycznym był obecnym wraz z rodziną Boulanger. Podczas antraktu powstał tumult, ponieważ przeciwnicy Boulanżystów przeszkodzili im gwizdaniem w urządzeniu projektowanej manifestacyi. Przy końcu przedstawienia wznowiono ekscesa, przyczem padło kilka strzałów. Policya aresztowała kilkanaście osób, z tych większą część wypuszczono jednak zaraz na wolność.

Paryż, 26 października. Na wczorajszem posiedzeniu Izby bronił minister skarbu, budżetu, który nie jest wyższym od budżetu z r. 1888, przyczem zapowiedział oszczędności. Nadzwyczajny kredyt wojenny musi być zatrzymanym jeszcze przez lat kilka. Według nowego preliminarza potrzeba ogółem 918 milionów, ponieważ zaś 220 milionów już zostało uchwalonych, pozostaje 700 milionów. Ze względu na uchwały budżetowe na r. 1889 pozostaje do rozdziału na lata następne 600 milionów.

Konstantynopol, 26 października. Sułtan upoważnił W. Portę do podpisania konwencyi w sprawie kanału Suezkiego bez protokołu i zastrzeżeń.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 października 1888, godzina 5 m 40. Akcye kredytowe 312·25, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 209·50, Południowa —·—, renta papierowa 82·15, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·65 —, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 26 października 1888, godzina 10 m 40. Akcye kredytowe 312·50, anglo-austr. —.—, Unionbank 213·50, kolej Karola Ludwika 210·25, Południowa 105·—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 93 50, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 91.—, Napoleondor 9·64·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 25 paździer. 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 19·09 do 19 25 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenicy na jesień 7.78 do 7.80 Berlin: Pszenica żółta (na październik) 189·25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 33·20 rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 63 60 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 26 października 1888.

Hotel Langa.

Pp. S. Viertel z Wiednia, A. Tiers z Wiednia, A. Hilderbrand z Berna, A. Helm z Glinian.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 października 1888.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	—	211	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	214	—	216	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	90	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	93	50	94	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	20	103	20
" " " 4 pr. w. a.	94	75	95	75
" " " 5 pr. los. w 37 l.	101	20	102	20
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
" " 4½ prc. " " 52	94	—	96	--
" " 4 prc. " " 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	91	35	92	35
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
" " Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	72	5	82
Dukat cesarski	5	76	5	86
Napoleondor	9	63	9	73
Półimperiał	9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
" " papierowy	1	28	1	30
100 marek niemieckich	59	40	60	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 24 października 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	82.20	82.40
luty-sierpień	82.05	82 25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.70	82·90
kwiecień-październik	83.20	83 40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.50	134 —
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 25	140.50
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.75	141.25
" " 1864 po 100 złr.	172.25	172·55
" " 1864 po 50 złr.	172.—	172.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	154.50	155·—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	98.10	98 30
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.05	110.25
2. Obligacye indem 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.20	104.70
Galicyi	104.20	105.—
Niższej Austryi	109.25	109.75
Siedmiogrodu	104.50	105 20
Węgier	104.60	105.40
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112.50	113.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311·70	312 –
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	510.—	512.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	870.—	872.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	406.—	408.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2457.—	2463.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209·—	290.40
Lwów-Czern. kol. i go 200 zł. wa. wal.	214 —	215 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	247.40	247 80
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.75	104 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	174 25	174 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.20	101.60
" " " premiowe po 3 prc.	03 —	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	94.—	97.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	88.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.15	—.—
" " " " po 5 prc.	101.30	—.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	93.50	94.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	—.–	100.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102. –	102.50
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.70	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	100 50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
" " po 100 zł. w. a.	101. –	102.– –
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.70	100 30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98 40	99. —
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	80.75	81.25
z r. 1884	88.—	88.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98. –	99 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181.75	182.25
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41.—	42 –
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.?0	25·25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60 25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.70	17 90
" " węgiersk. " po 5 zł.	11.—	12 20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	22.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 75	65 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	34.—	34 50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148.—
" " po 50 zł. w. a.	77.—	79.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	43.—	43 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55 50	56 —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.60	122 20
Paryż za 100 ft.	48 05 —	48 15 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.78 —	5.80 —
" pełnej wagi	5.78 —	5.80. –
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.64.50	9.66 —
Rossyjski półimperiał	9 87.—	9 99 –
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 25 października 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	15
" " " w srebrze	82	60
Renta w złocie	110	25
5 prc. austr. renta marcowa	97	75
Akcye banku wiedeńskiego	871	—
" " kredytowego	311	50
Londyn	121	60
Napoleondor	9	64½
Dukat cesarski men.	5	77 —
100 marek niemieckich	59	57½

L. 20357 (6736 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Celem zabezpieczenia poboru podatku konsumcyjnego, a mianowicie co do rzezi bydła i wyrębu mięsa w myśl ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. u. p. nr. 60) tudzież poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, w myśl ustawy z dnia 17 lipca 1862 (Dz. u. p. nr. 55) i ustawy z dnia 8 maja 1875 (Dz. u. p. nr. 85), a to na przeciąg roku 1889, lub też na lata 1889, 1890 i 1891 z prawem wypowiedzenia lub też bezwarunkowo na trzy lata, to jest 1889, 1890 i 1891, ogłasza się niniejszem w okręgach niżej wykazanych publiczną licytacyę pod następującemi warunkami:

1. Do dzierżawy przypuszcza się każdego, który wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest.
2. Kaucya na zabezpieczenie dzierżawy złożyć się mająca może być gotówką albo też w publicznych efektach na kaucyę się kwalifikujących złożoną.
3. Zastępcy winni przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie się wykazać.
4. Pisemne oferty zaopatrzone w 10 prc. wadyum należy wnieść do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do czwartego (4) listopada 1888 do godziny 12 w południe.
5. O bliższych warunkach dzierżawy i spisie miejscowości w pojedynczych okręgach położonych, można się poinformować w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie lub też we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego powiatu.

Liczba poz.	Przedmiot dzierżawy	Nazwa okręgu dzierżawnego z przynależnemi miejscowościami mianowicie:	Cena fiskalna opłacać się mającego podatku		Wadyum złożyć się mające	Dzień, miesiąc, godzina i miejsce odbyć się mającej licytacyi
			złr.	ct.	złr.	
1	Pobór podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego	Szczerzec z 2 miejscowościami	137	57	13	Dnia 5 listopada 1888 od godziny 10 rano do godz. 2 z południa w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.
2		Janów	51	55	5	
3		Kiernica	8	70	1	
4		Zurawno z 2 miejscowościami	52	—	5	
5	Pobór podatku konsumc. od rzezi bydła i wyrębu mięsa.	Strzeliska z 19 miejscowościami	977	—	97	

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Lwów, dnia 18 października 1888.

L. 5182 (5926 2—3)

Ze strony ck. Sądu obwodowego w Złoczowie wyznacza się w sprawie Majera Rappaporta przeciw Simie Perlmuter pto 500 zł. wa. zpn. do przedsięwzięcia publicznej przymusowej sprzedaży ocenionej na 1030 zł. 33 ct. aw. realności dłużniczki Sinny Perlmutter wyk. hip. 210 gminy kat. Złoczów objętej, 1 termin dnia 22 października 1888, a drugi termin na dzień 26 listopada 1888 każdą razą o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że jeżeli przy drugim terminie wartości szacunkowej osiągnąć nie można będzie, realność ta także niżej tej wartości sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 103 zł. 33 ct. wa.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze tutejszego Sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych lub tych, którymby niniejsza uchwała przed pierwszym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora adwokata Dra Mijakowskiego ze substytucyą adw. Dra Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 1 września 1888

L. 9864 (6196 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 27 listopada 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 10 stycznia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 135 gminy katastralnej Swidowej Wincentego Iżowskiego własnej na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 8 rat po 8 złr. 83 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszte warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 15 stycznia 1883 weszli w hipotekę sprzedać się mającej realności lub którymby jaka tej sprawy dotycząca uchwała nie mogła być doręczona ustanowiono kuratorem adwokata dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, 21 września 1888.

L. 10046 (6197 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 27 listopada 1888 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 10 stycznia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 60 a, według wyk. hip. 319 gminy katastralnej Jagielnicy Starej Teodora Tylnego własnej na rzecz ck. uprzyw. galic. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 19 rat po 6 złr. i resztujący kapitał 18 złr. 92 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1010 złr.

Wadyum 101 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 8 lutego 1888 w hipotekę powyższej realności weszli lub którymby jaka sprawy tej dotycząca uchwała nie mogła być doręczona ustanowiono kuratorem adwokata dra. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, 21 września 1888.

L. 7409 (6396 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż jednej czwartej części realności lk. 32 w Fradze wedle wyk. hip. nr. 131 tejże gminy dłużnika Iwana Perepiczki własnej na zaspokojenie wierzytelności Jurka Hirczaka w kwocie 100 zł. dnia 22 listopada i dnia 24 grudnia 1888 o godz. 10 rano.

Na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 201 zł., na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł. 10 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Kazimierz Abgarowicz, w Rohatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 25 sierpnia 1888.

L. 9173 (6312 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Tauby Czyzes w kwocie 140 zł. wa. odbędzie się dnia 22 listopada i 20 grudnia 1888 o 10 rano w biurze I. przymusowa sprzedaż realności dłużnika Tomasza Ojaka własnych w gminie katastralnej Stanisławów położonych a to połowy realności wykazem hipotecznym 1341 objętej, jednej ósmej części realności wykazem hipotecznym 1342 i jednej czwartej części realności wykazem hipotecznym 1343 objętej na imię Tomasza Ojaka zapisanych protokołem z 1 grudnia 1887 l. 6814 ocenionych a to przy drugim terminie także niżej ceny szacunkowej na 1809 zł. 37 ct. ustalonej.

Zakład wynosi 181 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński.

Stanisławów, 29 sierpnia 1888.

L. 12445 (6677 2—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miej. del. ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności banku zaliczkowego w Stanisławowie w kwocie 200 zł. zpn., odbędzie się dnia 21 listopada 1888 i dnia 19 grudnia 1888 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużników Stefana Mułyk i Mykiety Petrów własnej, mianowicie 1|8 części wykazem hipotecznym l. 268 i 1|4 części wykazem hipotecznym 270 objętej w Krechowcach położonej, do Stefana Mulyka należącej i 1|2 wykazem hipot. 94 objętej w Krechowcach położonej do Stefana Mułyka należącej i 1/2 wykazem hipot 94 objętej w Krachowcach położonej do Mykiety Petrów należącej, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 163 złr. 3 ct. sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 17 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, jest Dr. Buczyński.

Stanisławów, 29 sierpnia 1888

L. 12527 (6652 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dlg. w Złoczowie ogłasza że dnia 22 listopada 1888 i dnia 28 grudnia 1888 każdym razem o 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nk. 36 w Uciszkowie położonej, wyk. hip. l. 79 dłużników Iwana Tacki i Filipa Czuczmanów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej tejże sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Złoczów, dnia 20 września 1888

L. 14039 (6624 2—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Chaskla Fränkla dozwoloną została sprzedaż przez licytacyę części realności wyk. hip. l. 401 ks. gr. miasta Tarnowa objętej części realności wyk. hip. l. 402 tejże ks. gr. objętej wreszcie 1|20 części realności wyk. hip. l. 181 tejże ks. gr. objętej do masy konkursowej Chaskla Fränkla należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną, w Sądzie tym w dwóch terminach, a mianowicie: w dniu 23 listopada 1888 i w dniu 21 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa co do części realności l. wyk. 401 i 402 w sumie 1101 zł. co do części realności l. wyk. hip. 181 w kwocie 400 zł. poniżej, których w terminie pierwszym rzeczone części realności sprzedane nie będą. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarującą cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi co do pierwszych ilość 55 zł. co do drugiej 20 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 27 września 1888

L. 14868 (6754 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 120 złr. aw. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 49 w Tustanowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Wasyla Pilka własnej na rzecz Józefa Brodera w dniach 12 listopada 1888 i 11 grudnia 1888 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 290 złr. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u: p.

Zakład wynosi 10-prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Fruchtmana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz dnia 16 sierpnia 1888.

L. 6020 (6740 2—3)

Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w celu dobrowolnej sprzedaży w drodze publicznej licytacyi 8|14 części realności pod nr. 19 na Podgórzu w Przemyślu położonej masy spadkowej śp. dr. Józefa Męcińskiego własnej rozpisuje się dwa termina na dzień 12 listopada 1888 i na dzień 10 grudnia 1888 o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie w biórze nr. 6.

Na drugim terminie zostanie realność ta także niżej ceny szacunkowej jednakże nie poniżej 2500 złr. sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 4269 złr. 72 ct. wadyum 427 złr.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół dobrowolnego ocenienia można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Wierzycieli niewiadomych uwiadamiamy przez kuratora p. adwokata dr. Kozłowskiego z zastępstwem p. adwokata dr. Łuźeckiego.

Przemyśl, 29 sierpnia 1888.

L. 5465 (6749 2—3)

W dniach 8 listopada i 6 grudnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie celem zaspokojenia wierzytelności dr. Ludwika Lisińskiego w kwocie 1200 złr. aw. zpn. licytacya realności dłużnika Jarosława Kowalskiego objętej wyk hip. l. 185 ks. gr. gm. Ulicko Seredkiewicz i wyłączonych z tejże realności gruntów Petra Łazara wyk. hip. l. 402 Hrynia Szełemecka wyk. hip. l. 403 i Iwana Szełemecka wyk. hip. l. 404.

Cena wywołania za pierwszą realność 2730 złr. za drugą 635 złr. za trzecią 500 złr. za czwartą 555 złr. aw.

Wadyum 10-prc. ceny wywołania.

Na pierwszym terminie będą powyższe nieruchomości nie niżej' a na drugim i niżej ceny wywołania sprzedane.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Józef Kapko ck. notaryusz w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy

Niemirów, 24 września 1888.

L. 6621 (6728 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości że na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w sumie 17 rat po 9 złr. i 78 złr. 90 ct. przeprowadzi dnia 31 października 1888 i dnia 28 listopada 1888 zawsze o godzinie 11 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 7 w Łopatynie położonej wedle wykazu hipotecznego l. 84 Andrzeja Suszczaka własnej.

Cena wywołania 390 złr.

Wadyum 39 złr.

Reszta warunków w registraturze.

Kuratorem wierzycieli p. Karol Morwitz notaryusz z Ustrzyk.

Ustrzyki, 4 października 1888.

L. 4836 (6726 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniach 15 listopada i 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 1351 księgi gruntowej gminy katastralnej Toporów objętej dłużnika Wojciecha Strzykowskiego własnej na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie pto 50 złr. wa. zpn. która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 75 złr.

Wadyum 7 złr. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jako też bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem ck. notaryusza w Łopatynie Pana Leona Holzera.

Łopatyn, 12 września 1888.

L. 5536 (6701 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Scheindlę Auerbach przeciw Judzie Barasch i Sp. kwoty 1500 zł. zpn. przedsięwzięta będzie dnia 19 listopada 1888 i 24 grudnia 1888, zawsze o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż publiczna ciała hipotecznego 7 wykazem hipot. księgi gruntowej miasta Złoczowa objętego.

Przy pierwszym terminie realność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania 7123 zł. wynoszącą, przy drugim zaś terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 356 zł. 15 ct.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono ad. Dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć i odpisać można w tusądowej registraturze.

Złoczów, dnia 1 października 1888

L. 5328 (6727 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie przeprowadzi w dniach 19 listopada i 20 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż 2|4 części ciała tabularnego wyk. hip. l. 1323 księgi gruntowej gminy kat. Toporów objętego dłużnika Konrada Stolarczuka syna Dańka własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Radziechowie pto 70 zł. 81 ct. wa. zpn., która na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej przy drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 190 zł.

Wadyum 19 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania jakoteż bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem ck. notaryusza w Łopatynie p. Leona Holzera.

Łopatyn, 12 września 1888

L. 5190 (6787 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zurawnie w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw leżącej masie spadkowej po Chaimie Ozyaszu Alerhandzie przez kuratora c. k. notaryusza p. Jana Lukiewicza w Zurawnie zastępowanej 69 zł. 69 złr. 69 złr., 1103 złr.82 ct. aw. rozpisuje ponowną publiczną sprzedaż realności pod l. 251 w Zurawnie dłużniczej masy własnej, ciało tabularne stanowiącej która to licytacya odbędzie się na dniu 9 listopada 1888 i na dniu 13 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1200 złr. 60 ct.

Wadyum 61 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest p. Mansuet Januszewski w Zurawnie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Zurawno, 30 lipca 1888.

L. 4852 (6785 1—3)

Von Seite des kk. Bezirksgerichtes in Obertyn wird bekannt gegeben, dass zur Hereinbringung der Forderung des Pinkas Reichmann von 35 fl. 75 kr. und 7 fl. 90 kr. öw. s. N. G. am 16 November 1888 und am 17 Dezember 1888 jedesmal um 10 Uhr VMtgs in dem Gerichtsgebäude die öffentliche zwangsweise Feilbietung der der Schuldnerin Julia Rudnicka gehörigen, in der Einlage nr. 1162 des Grundbuches der Gemeinde Obertyn eingetragenen in Obertyn gelegenen Grundparzelle nr. 4159|2 mit dem durchgeführt werden wird, dass diese auf 40 fl. öw. geschätzte Parzelle bei dem ersten Termine jum den Schätmzungs preis oder darüber bei dem zweiten auch darunter veräussert werden wird.

Der Ausrusfpreis beträgt 40 fl.

Das Vadium 4 fl. öw.

Zum Curator der unbekannten Gläubiger wurde der hiesige Notar Hrr. Ambros bestellt.

Die übrigen Bedingungen das Grundbuch und der Schätzungsakt könen hiergerichts eingesehen werden.

Obertyn, den 28 September 1888.

L. 4905 (6780 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia że w tymże Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż części realności pod nr. 109 w Zaleszczykach położonej wedle wyk. hip. l. 214 dłużnika Schmiela Krämera własnej na zaspokojenie pretensyi Kalmana Faltera w kwocie 225 złr. wa. zpn. pod następującemi warunkami:

1. Licytacya odbędzie się w dwóch terminach 8 listopada i 13 grudnia 1888 zawsze o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, na drugim zaś i niżej ceny szacunkowej.

2. Wadyum wynosi 104 złr. wa.

3. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Salamona Mühlhausera ustanawia się kuratorem ad actum Antoniego Grossa ck. notaryusza w Zaleszczykach, zaś dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzymby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratora adw. dr. Stoklasę.

4. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Zaleszczyki, 8 września 1888.

L. 2212 (6338 1—3)

Tarnopolski ck. Sąd powiatowy miejsko delegowany podaje do publicznej wiadomości że na zaspokojenie sumy 217 złr. 98 ct. przymusową sprzedaż realności pod l. 55 w Lemanoryczu położonej wedle wykazu hipotecznego 27 Anny i Semka Demboryńskich własnej w tutejszym Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny dnia 28 liotspada 1888 dnia 26 października 1888 o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzietą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 złr. aw. lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny wywołania jednakowoż aż do wysokości ciężarów hypotecznych sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10-prc. ceny szacunkowej.

Resztęj warunków tudzież wyciąg hypoteczny realności przejrzeć można w tu. sąd. registraturze.

Tarnopol, 3 lutego 1888.

L. 9923 (6744 1 —3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się funduszowi indemnizacyjnemu królestwa Galicyi od Jakuba Kruh sumy 154 zł. 5 ct. aw. zpn. rozpisaną została przymusowa sprzedaż publiczna realności pod nr. 226 w Buczaczu położonej, wykazem hipotecznym 240 księgi gruntowej gm. Buczacza objętej, według pozycyi 3 karty B. tego wykazu własność dłużnika Jakóba Kruh stanowiącej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 16 listopada 1888 a drugi na dzień 20 grudnia 1888, zawsze w Sądzie o godzinie 10 przed południem.

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej nie będzie mogła być uzyskaną sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Wartość szacunkowa stanowiąca zararazem cenę wywołania, wynosi kwotę 682 zł. aw.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające, wynosi 68 zł. 20 ct. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, Franciszka Hermana, Markusa Langberg i Elkę Buchhalter i tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 19 maja 1888 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacyi będącą nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiej kolwiek przyczyny w cale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora, pana adwokata Dra Ausschnitta w Buczaczu.

Buczacz, dnia 9 września 1888

L. 3980 (6771 1—3)

W dniu 19 listopada 1888 o 10 godz. z rana, odbędzie się w Sądzie tujejszym ponowna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 656 w Perechińsku położonej, z domu mieszkalnego pod nk. 656 domu mieszkalnego pod nk, 84 budynków gospodarczych tartaku o dwóch piłach, młyna o trzech kamieniach foluszu i około 20 morgów gruntu się składającej wraz z przynależnościami w protokole z dnia 26 czerwca 1888 l. 89 3980 opisanemi Izaka i Racheli Knollów własnych celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 687 złr. 38 ct. zpn.

Realność ta na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1100 złr.

Wadyum 55 zł.

Reszta warunków w registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Sylwester Hołubowski z Perehińska.

Rożniatów, 15 sierpnia 1888

L. 2282 (6704 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 listopada 1888 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 19 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 386 według wyk. hip. 1493 gminy kat. Kopyczyńce, Franciszki Sokolnickiej z domu Wolańskiej własnej, na rzecz Józefa Soupera pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 1255 złr.

Wadyum 125 złr. 50 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem pana Felicyana Polańskiego.

Kopyczyńce, dnia 30 maja 1888

L. 7567 (6706 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10tej rano w dniu 19 listopada 1888 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 19 gzudnia 1888 nawet ponjżej takowej, licytacya połowy realności l. 36 według wyk. hip. 1040 gminy kat. Chorostków, Simona Deutsch własnej, na rzecz Mojżesza Reissberga pto 200 złr. wa.

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego.

Kopyczyńce, 23 marca 1888

L. 3497 (6705 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 listopada 1888 powyżej lub za cenę szacunkową, zaś dnia 19 grudnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 509 według wyk. hip. 1048 gminy kat. Kopyczyńce, Leibischa Rosenmanna własnej, na rzecz Freidy Rosenmann pto 250 zł. zpn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Felicyana Polańskiego, notaryusza w Kopyczyńcach.

Kopyczyńce 30 maja 1888

Kuratele.

L. 6609 (6708 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Zacharka Wysockiego z Parchacza marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Pawła Meda.

Sokal, dnia 20 czerwca 1888.

L. 8858 (6709 3—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy uznał Jerefteja Wojtowicza z Opulska marnotrawcą, ustanawiając kuratorem Łewka Sywida z Opulska.

Sokal, 3 sierpnia 1888.

L. 5522 (6745 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Hryń Jarycz gospodarz z Turzy wielkiej uchwałą ck. Sądu obwodowego w Samborze z 17 maja 1887 l. 5529 za marnotrawcę uznany i dla niego kurator w osobie Piotra Krajnika z Turzy wielkiej ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Dolina, dnia 30 lipca 1887.

L. 9222 (6773)

Sebastyana Wiatra z Wiśniowy uznano bez własnowolnym, kuratorem dla niego ustanowiono Macieja Czaplaka z Wiśniowy.

Ropczyce, 13 października 1888.

L. 4077 (6768 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do publicznej wiadomości iż Tekla z Polnarów Parysz z Haczowa została uznaną obłąkaną.

Kuratorem ustanowiono Józefa Pojnara gospodarza z Haczowa.

Brzozow, dnia 20 września 1888.

Konkursa.

L. 1278 (6753 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w okręgu Nowosądeckim:

Na podstawie reskryptu Wys. Rady szk. kraj. z dnia 10 października 1886 l. 10333 przy szkole 6 klasowej żeńskiej w Nowym Sączu posadę kierującej nauczycielki, ewentualnie kierującego nauczyciela z płacą 600 złr. 100 złr. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

Od kandydatek i kandydatów wymagać się będzie kwalifikacyi do szkół wydziałowych.

2. Przy szkole dwuklasowej w Łącku posada kierującego nauczyciela z płacą 350 złr. i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy szkole dwuklasowej w Muszy nie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 złr.

4. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z wykładowym językiem ruskiem, w Andrzejówce, Łabowej, Mochnaczce, Powróżniku i Wierchomli z płacą 300 złr. tudzież przy szkołach filialnych w Jastrzębiku, Leluchowie, Miliku, Rostoce wielkiej Szczawniku, Wojkowej, Złockiem, Lubrzyku i Dubnem z płacą 250 złr.

5. Przy szkołach etat. 1 klasowych z wykładowym językiem polskim w Czarnym Potoku, Librantowej, Łomnicy, Nawojowej. Tegoborzy i Przydonicy z płacą 300 złr. tudzież przy szkołach filialnych w Biegunicach, Biczynach polskich, Gaboniu, Gostwicy, Jelnej, Marcinkowicach, Morszczenicy, Olszanie, Olszance, Podolu, Przysietnicy, Swierkli. Trzetrzewinie, Swiniarsku i Paszynie z płacą 250 złr.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jednę z powyższych posad, mają wnieść udokumentowane podania wraz z wykazem służbowym za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkol. okręg. w Nowym Sączu najdalej do 15 grudnia 1888.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Nowy Sącz, dnia 19 października 1888.

Upadłości.

L. 10579 (6759)

Na podstawie wykazu dokonanego w dniu 23 sierpnia 1888 mianujemy Borucha Sternberga stałym zarządcą masy rozbiorowej Izaka Freundlicha.

Z rady ck. Sądu obwodowego

Kołomyja, 6 października 1888.

Księgi gruntowe.

L. 1623 (6764)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Łanczyn rozpoczną 6 listopada 1888.

Interesowani mają, zgłaszając się, przytoczyć wszystko do obrony ich praw stosowne.

Komisarz hipoteczny Sądu obwodowego

Stanisławów, 20 października 1888.

L. 5431 (6777)

C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza że arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Lipowiec sporządzone, oraz inne akta odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tejże gminy są do powszechnego przejrzenia w tutejszym Sądzie złożone.

W razie wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się do dalszych dochodzeń termin na dzień 31 października 1888 na którym strony interesowane przed kierującym dochodzeniami jawić się mają.

Rymanów, 22 października 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10571 (6467 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu z życia i miejsca pobytu niewiadomą Helenę Quilion, że dnia 6 października 1888 l. 10571 wnieśli Kajetan i Zuzanna Kuderewicze przeciw niej pozew o uznanie prawa własności do par. gr. 23ᵘ|1 w Nowemmieście zpn. że do obrony wyznaczono termin na dzień 5 grudnia 1888 a do zastępowania jej mianowano kuratorem Antoniego Herasymowicza z Nowego miasta, i że pozwana temu kuratorowi swp środki obronne przed powyższym terminem udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać ma inaczej złe skutki sobie przypisać będzie musiała.

Dobromil, dnia 6 października 1888.

L. 13602. (6289 3—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Bronisławy Christenbauer 2 Wanertowej w sprawie egzekucyjnej towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, o 780 zł. 30 ct. wa. zpn. kuratorem adw. dr. Wiktora Szancera ze substytucyą adw. dr. Ludwika Glasera w razie przeszkody, poleca jemu wykonywanie zastępstwa wedle przepisów prawa i doręcza uchwały z 19 kwietnia i 7 lipca 1888, l. 5554 i 10407 i o tem zawiadamia Bronisławę Wanert.

Tarnów, dnia 20 września 1888.

L. 14136. (6334 3—3)

C. k. Sąd krajowy na prośbę Joanny Herz wzywa każdego, ktoby zaginiony tejże kwit Kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 9 maja 1887 nr. 20268 na dwa w tej Kasie zastawione losy posiadał, aby w przeciągu roku o tem Sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie takowy za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym a Kasa oszczędności miasta Krakowa w obec posiadacza tego kwitu odpowiedzialną nie będzie.

Kraków, 28 czerwca 1888.

L. 1618 (6388 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Hrycka Hermana aby jako powołany z ustawy do spadku po śp Jełenie z Hermanów 1 voto Humeniuk 2 voto Melanyk dnia 23 marca 1886 w Kryweżu górnem zmarłej, w przeciągu roku swe oświadczenie tem pewniej wniósł ileże inaczej postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego w osobie c. k. notaryusza p. Józefa Zubka kuratorem zakończonem zostanie.

Mielnica, 17 marca 1888.

L. 14579 (6423 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kaźmierza Zelechowskiego, iż w sprawie egzekucyjnej Feliksa Niedźwieckiego o zapłatę kwoty 10000 złr. dla niego kuratora w osobie adwokata dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Glasera ustanowił i temuż kuratorowi uchwałę tabularną z dnia 29 października 1887 l. 14537 dla niego przeznaczoną doręcza.

Tarnów, dnia 27 września 1888.

L. 2823 (6411 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Isaaka Kannera że rezolucya z 6 czerwca 1888 l. 2823 dozwalająca na wykreślenie zahipotekowanych ciężarów na realnościach wykazami 243, 244, 270, 365, 496 księgi gruntowej gminy Dębicy objętych ustanowionemu kuratorowi Pinkasowi Ullmanowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Dębica, 6 czerwca 1888.

L. 25574. (6335 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w sporze wekslowym Józefa Linkowskiego przeciw Juliuszowi Grajowi o 300 zł. w skutek pozwu Józefa Linkowskiego de praes. 24 września 1888 l. 25574, wydając nakaz zapłaty, ustanawia dle niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Graja kuratorem p. adw. dr. Hubaczka, a tegoż zastępcą p. adw. dr. Dobiję.

O tem zawiadami, się Juliusza Graja z wezwaniem, aby kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

Kraków, dnia 25 września 1888

L. 25576. (6333 2—3)

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy w Krakowie w sporze wexlowym Majera Klingera przeciw Juliuszowi Grajowi o 150 zł. w skutek pozwu Majera Klingera de praes 24 września 1888, l. 25576 wydając nakaz zapłaty, ustanawia kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Juliusza Graja adw. dr. Hubaczka, a tegoż zastępcą adw. dr. Dobiję.

O tem zawiadamia się Juliusza Graja, z wezwaniem aby kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

Kraków, 25 września 1888.

L. 7396 (6450 2—3)

Dnia 12 kwietnia 1887 w Sniatynie zmarła Rozalia Jurczewska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się do spadku konkurujące siostry Emilię i Anielę Gołębiowskich, by do roku od dnia niniejszego edyktu zgłosiły się w tutejszym sądzie i swe oświadczenie do spadku wniosły, inaczej spadek z ustanowionym kuratorem dr. Schäferem pertraktowany i w depozycie przechowany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sniatyn dnia 16 czerwca 1888.

L. 5725 (6470 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Łopatynie oznajmia że dnia 21 maja 1887 zmarł w Baryłowie bezdzietnie i bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Teodor (Fedko) Tokarski.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu brata spadkodawcy, Hnata Tokarskiego się wzywa żeby w przeciągu roku do przyjęcia tego spadku tem pewniej się zgłosił gdyż inaczej postępowanie spadkowe z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Hryciem Dołajczukiem naczelnikiem gminy z Baryłowa zostanie przeprowadzone.

Łopatyn, dnia 4 września 1888.

13574 (6431 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. dl. w Samborze uwiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Juljannę Zuzannę recte Zofię i Wilhelma Kilarskich, że Adam Francuz dnia 23 sierpnia 1888 do l. 13574 wniósł przeciw spadkobiercom śp Franciszka Podgórskiego pozew o zapłatę sumy 158 zł. 20 ct. wa. zpn. i że dla nich jako przypozwanych kurator w osobie adw. Irzyczka Maciejowskiego z zastępstwem adw. Dra Steuermana ustanowiony został.

Wzywa się przeto wymienionych przypozwanych, aby zamianowanemu kuratorowi dowodów swoich udzielili, lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili gdyż wynikające z zaniedbania skutki sobie samym będą musieli przypisać.

C. k. Sąd powiatowy m. dl.
Sambor, dnia 25 sierpnia 1888

10524 (6407 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadmia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Julię Węgierską i jej z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że zmarły 16 lutego 1888 Karol Sobota właściciel dóbr Podhorki zapisał jej (Julji Węgierskiej.) legat 1000 złr. wa. i że w tym względzie ustanowiono dla niej legataryuszki i jej spadkobierców kuratorem tutejszego adwokata Hemssera z zastępstwem tutejszego adw. Dra Buczyńskiego, któremu kuratorowi dotyczącą uchwałę doręczono.

Stanisławów 22 września 1888

L. 10901 (6408 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa możliwego posiadacza zgubionej Jarosławowi Korytowskiemu książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką z daty Kałusz dnia 9 stycznia 1880 nr. 174 na 20 zł. wa. opiewającej, na imię Jarosława Korytowskiego wystawionej, aby przedłożył takową tutejszemu sądowi najdalej w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowną prośbę Jarosława Korytowskiego ta książeczka udziałowa za amortyzowaną uznaną zostanie.

Stanisławów 22 września 1888

L. 37098 (6398 2—3)

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy policy asocyacyjnej byłego galicyjskiego ogólnego towarzystwa ubezpieczeń we Lwowie l. 13575 z daty 1 czerwca 1877 subskrybowanej przez sp. Dyonizego Widajewicza na rzecz syna Dyonizego Widajewicza urodzonego w Bołszowcach 1875 roku z Dyonizego i Maryi Widajewiczów, a uprawniającej okaziciela policy skoro syn subskrybenta Dyonizy Widajewicz termin likwidacyi 1 Stycznia 1892 przeżyje do odbioru udziału asocyacyjnego w terminie likwidacyi spółki dnia 1 Stycznia 1892 aby policyę tę w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia trzeciorazowego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej tem pewniej Sądowi przedłożyli gdyż w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie nieletniego Dyonizego Widajewicza względnie tegoż opieki rzeczona polica za amortyzowaną uznaną zostanie.

Lwów, dnia 1 września 1888

L. 6040 6433 2—3

C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu zastępowanego przez ck. główny Urząd podatkowy w Brodach przeciw Wolfowi, Riwie i Michlowi Lischnerom o 39 zł. 93 ct. aw. zpn. zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michla Lischnera, iż dla niego kurator w osobie Dra Grossa adwokata w Brodach ustanowiony został któremu też uchwała z dniem 21 marca 1887 l. 4547 mocą której dozwoloną została intabulacya egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowej w kwocie 39 zł. 93 ct. wa. zpn. w stanie dłużnym realności objętej, wyk. hip 768 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody na rzecz Wys. Skarbu doręczono, że zatem temuż kuratorowi do obrony praw swoich potrzebną informacyę udzielili, lub innego zastępcę Sądowi wskazać ma, gdyż inaczej następstwa zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Brody, dnia 13 kwietnia 1888

11165 (6444 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Domiceli Gross, że w skutek wniesionego przeciw tymże pozwu Seldy Eisenstein de praes. 19 bm. l. 11165 o ekstabulacyę sumy 250 złr. mon. konw. ze stanu biernego realności l. d. $62^3/_4$ w Stanisławowie zpn. pozew ten zadekretowano do postępowania z terminem 30 dniowym do wniesienia obrony i takowy udzielono ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi Hausserowi z zastępstwem tutejszego adwokata Dra Bardacha przyczem tychże pozwanych wzywa aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do obrony informacyę lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 22 września 1888

L. 4671 (6432 2—3)

Przebywającą w Ameryce Karolinę Futera zawiadamia się że celem doręczenia jej uchwały tabularnej z 24 sierpnia 1888 l. 4671, którą dozwolono na egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla kwoty 12 zł. 63 ct. zpn. w stanie biernym 7|48 części realności wedle wyk. hip. 391 gminy Brzozów Karoliny Futera własnych, na rzecz cesyonaryusza Laji Singvogel Herscha Mennera, ustanowiono dla niej kuratorem pana Witkiewicza c. k. notaryusza w Brzozowie któremu uchwałę powyższą doręczono.

Rzeczą zatem jej jest, kuratorowi udzielić informacyę lub obrać innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy
Brzozów, 24 sierpnia 1888

L. 39703 (6525 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 13 września 1888 do l. 39703 wniosła Ludwika Steindl przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Michała Dwernickiego a względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o wykreślenie z depozytu wierzycieli dóbr Okopy, sumy 100 zł. z nadciężarem i adnotacyą, na który to pozew wyznaczono termin dziewiędziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome został dla nich adwokat Dr. Skowroński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. Dr. Szwedzicki mianowany.

We Lwowie, 28 września 1888

L. 39702 (6526 2—3)

Ck. Sąd kraj. we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 13 września 1888 do l. 39702 wniosła Ludwika Steindl przeciw nieobjętej masie spadkobierców śp. Michała Dwernickiego a względnie tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom pozew o wykreślenie z depozytu wierzycieli dóbr Okopy sumy 100 zł. wa. z nadciężarami i adnotacyą na który to pozew wyznaczono termin dziewiędziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat Dr. Skowroński kuratoren, a tegoż zastępcą adwokat Dr Szwedzicki mianowany.

We Lwowie, 28 września 1888

L. 38909 (6458 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. S. I. we Lwowie jako władza spadek po zmarłym na dniu 15 marca 1857 we Lwowie Józefie Karolu Makayu pertraktująca ustanawia celem doręczenia z miejsca zamieszkania i pobytu niewiadomemu Henrykowi Makayowi t. s. uchwały z dnia 22 lipca 1888 L. Przyp. 67735|885 wedle której cały po Józefie Karolu Makayu pozostały spadek tegoż dzieciom Annie Makay, Henrykowi Makay i Alojzie Makay dekretem dziedzictwa z tej samej daty przyznany został, dla Henryka Makaya kuratora w osobie adw. Dra Skowrońskiego we Lwowie, o czem się go niniejszym edyktem zawiadamia.

Lwów, dnia 27 września 1888
Radca Sądu krajowego.

L. 4407 (6464 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach niewiadomego ze życia i miejsca pobytu Piotra Pachałę syna śp. Stanisława i Katarzyny małż. Pachałów, we Wieprzu przy Andrychowie w Galicyi, na dniu 27 czerwca 1822 urodzonego, a rzekomo w roku 1843 do wojska austryackiego asenterowanego który według podania jako żołnierz I. pułku ułanów, czynny udział w kampanii z Węgrami w roku 1848 brać miał, i odtąd o sobie żadnej nie dał wiadomości, oraz każdego ktoby o tymże Piotrze Pachała jakową posiadał wiadomość wzywa, aby do dnia 1 listopada 1889 o życiu i miejscu zamieszkania Piotra Pachały, tutejszy Sąd lub kuratora Jana Safernę w Wieprzu przy Andrychowie zewiadomili; po upływie bowiem dawnego tego terminu, na ponowną prośbę Katarzyny z Pachałów Babińskiej i Anny z Pachałów Woźniakowej, podanie ich o uznanie Piotra Pachały za zmarłego celem przeprowadzenia po nim pertraktacyi spadku stanowczo załatwione zostanie.

Wadowice, 1 września 1888

L. 44719 (6751 2—3)

C k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Benrhardowi Schrieberowi że przeciw niemu został dnia 19 października 1888 l. 44719 na rzecz Majera Nechelesa wydanym został nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 złr. wa. zpn.

Gdy miejsce pobytu Bernharda Schreibera nie jest wiadome ustanowiono dla niego kuratorem p. adwokata dr. Nathanshona a tegoż zastępcą p. adw. dr. Mauscha i wspomiany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Bernharda Schreibera by ustanowionemu kuratorowi służące do swejej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 20 października 1888.

L. 25758 (6507 2—3)

C, k. Sąd krajowy w Krukowie podaje niniejszem do wiadomości że w sprawie towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciwko Joachimowi Hirschowi Glücksteinowi Benjaminowi Weinbergowi i Józefowi Miniewskiemu o zapłatę sumy wekslowej 500 złr. aw. zpn. do l. 26424 87 ustanowionym został dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa miniewskiego kuratorem ad actum p. adw. dr. Hubaczek z substytucyą p. adw. dr. Dobiji w Krakowie.

Kraków, dnia 28 waześnia 1888.

L. 18418 6803

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

Ck. Sąd krajowy w sprawach karnych we Lwowie pod przewodnictwem ck. prezydenta Sądu Piątkowskiego w obecności ck. radców sądu krajowego Fügera i Duniewicza i ck. adjunkta, dra Sopotnickiego jako sędziów i prakt., Hoszeka jako protokolanta, wydał na zasadzie swej równocześnie powziętej uchwały, którą zezwolił na wznowienie post. karnego, w sprawie przeciw Janowi Kołodziejowi wyrokiem Trybunału Sądu przysięgłych z dnia 26 marca 1888 l. 834 w skutek oskarżeuia z dnia 10 stycznia 1888 l. 12319 za zbrodnię rabunku na osobie Jana Szczepańskiego dokonaną, na 6 lat ciężkiego więzienia zaostrzonego jednorazowym co miesiąc postem, tudzież zamknięciem w ciemnej celi przez 24 godzin w dniu 4 grudnia każdego roku przez czas trwania kary zasądzonemu i wyrok ten zniósł w przytomności po wysłuchaniu i za zgodą ck. prokuratora państwa Girtlera na dniu 22 października 1888 następujący wyrok:

Jana Kołodzieja rodem ze Lwowa, lat 63 liczącego, relig. gr. kt. wdowca z zawodu murarza, który ts. wyrokiem Trybunału Sądu przysięgłych z dnia 26 marca l. 834 zbrodni rabunku z §. 190 uk. rzekomo na osobie Jana Szczepańskiego dokonanego winnym uznany i po myśli §. 194 uk. na karę ciężkiego więzienia przez 6 lat zaostrzonego jednorazowym co miesiąc postem tudzież zamknięciem w ciemnej celi przez 24 godzin w dniu 4 grudnia każdego roku przez czas trwania kary i w myśl §. 389 p. k. na ponoszenie kosztów post. karnego prawomocnie zasądzony został, uwalnia się od powyzszego oskarzenia po myśli §§. 259 u. 2 i 360 p. k.

Lwów, dnia 22 października 1888

L. 3796 (6465 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Edwarda Badera że na prośbę Łazora Perlsteina i Markusa Scheinbacha uznano uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 3796 przysięgę dopuszczoną wyrokiem z 10 sierpnia 1876 l. 1515 za niewykonaną i że dlań ustanowiono kuratorem adwokata dr. Gawła w Sanoku.

C. k. Sąd powiatowy
Bukowsko, 13 września 1888.

L. 42303 (6524)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem iż w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy firmie Fryderyk Schubuth i syn hendel towarów mięszanych zanotowano iż spółka ta w skutek zawieszenia nad obłąkanym Fryderykiem Schubuth synem kurateli została rozwiązaną zaś w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Fryderyk Schubuth“ handel towarów mięszanych we Lwowie wpisano i zarazem zanotowano że firmę tę wyłącznie właściciel jej Fryderyk Schubuth podpisywać jest uprawnionym i takową pełnem imieniem i nazwiskiem „Fryderyk Schubuth“ podpisywać będzie.

We Lwowie, dnia 6 października 1888.

L. 14917 (6481)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia dzisiejszego wpisaną została do rejestru dla firm pojedynczych firma Isaak Juda Rubel. Dzierżycielem tej firmy jest Issak Juda 2 im. Rubel, właściciel gorzelni koncessyonowanej rafineryi spirytusu i wypasu bydła w Sobniowie powiatu Jasielskiego.

Tarnów, dnia 3 października 1888.

L. 780 (6463 1—3)

Na prośbę Reisli Apfelgrün wzywa się posiadacza przy pozarze Stryja zaginionej książeczki wkładkowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Stryju stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką z daty Stryj dnia 7 marca 1886 l. 854 na kwotę 53 złr. aw. na imię Reisli Apfelgrün wystawionej by do jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciorazowego ogłoszenia edyktu Gazetą wyż wymienioną książeczkę tem pewniej okazał gdyż w przeciwnym razie takowa za nieważną uznaną będzie.

Sambor, 24 stycznia 1888.

L. 10678 (6513 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu, uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznaną Małgorzatę Schmidt zam. Ewa, że dla niej kurator w osobie adwokata dr. Mendrochowicza ustanowiony został i poleca jej, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała, inaczej sobie skutki zaniedbania sama przypisać będzie musiała.

Przemyśl, 19 września 1888.

L. 42315 (6523)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Moritz Appermann komisowa sprzedaż papieru we Lwowie“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych wpisano.

We Lwowie, dnia 6 października 1888.

L. 18102 (6544 1—3)

Ck. Sąd powiatowy miej. del. w Samborze uwiadamia Michała Olbrychta z miejsca pobytu niewiadomego, że w sprawie Maryi Fabin o intabulacyę prawa własności połowy realności wykazem hip. 112 księgi gruntowej gminy Dąbrówka objętej, ustanowiono dla niego kuratorem Adw. Dra Budzynowskiego z zastępstwem adw. Dra Fiternika.

Wzywa się przeto Michała Olbrychta aby ustanowionemu kuratorowi swoich środków obrony udzielił, lub innego zastępcę Sądowi wymienił, gdyż inaczej wynikające z zaniedbania skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Sambor 3 grudnia 1887

L. 2463 (6729 3—3)

Obwieszczenie.

Na dniu 31 października 1888 odbędzie się o godzinie 9 przed południem losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej, tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych, na 3ciem piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873, do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych, zeszyt VIII Nr. 21) wylosowane zostaną obligacye indemnizacyjne:

A. Funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego:

3 oblig. indemn. z kupon.	po	50 zł.	150 zł.
26 „ „	„	100 „	2600 „
5 „ „	„	500 „	2500 „
20 „ „	„	1000 „	20000 „
i oblig. lit. A. nominalnej wartości			34750 „
razem . .			60000 zł.

B. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

49 oblig. z kuponami	po	50 zł.	2450 zł.
346 „ „	„	100 „	34600 „
79 „ „	„	500 „	39500 „
195 „ „	„	1000 „	195000 „
11 „ „	„	5000 „	55000 „
9 „ „	„	10000 „	90000 „
i oblig. lit. A. nominalnej wartości			195450 „
razem . .			612000 zł.

C. Funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

52 oblig. z kuponami	po	50 zł.	2600 zł.
490 „ „	„	100 „	49000 „
132 „ „	„	500 „	66000 „
404 „ „	„	1000 „	404000 „
14 „ „	„	5000 „	70000 „
14 „ „	„	10000 „	140000 „
i oblig. lit. A. nominalnej wartości			330400 „
razem . .			1,062000 zł.

Z c. k. Namiestnictwa, jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów, dnia 20 października 1888.

L. 4055 (6418 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie na skutek pozwu Jakóba Hagla przeciw Matesowi Kranzler w Ameryce przebywać mającemu, i spół pto 100 zł., ustanawia dla Matesa Kranzler kuratora w osobie c. k. notaryusza Zygmunta Holcera w Strzyżowie i temuż Matesowi Kranzler poleca, iżby albo innego pełnomocnika ustanowił lub ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczył.

Termin do rozprawy sumarycznej ustanowiono na dzień 30 października 1888 o godź. 9 rano.

Strzyżów, dnia 11 września 1888.

L. 4995 (6376 2—3)

C. k. Sąd obwodowy celem doręczenia egzekutce Julii hr. Mieroszowskiej decyzyi c. k. Wyższego Sądu krajowego w Krakowie z dnia 5 września 1888 l. 13027 potwierdzającej akt przymusowej licytacyi dóbr Poremba Wielka na zaspokojenie pretensyi Edwarda Krausa 10000 złr. i 300 złr. sprzedanych tudzież celem doręczenia egzekutce dalszych w tej sprawie wydać się mającej h uchwał ustanawia adw. dr. Daniela w Wadowicach kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Julii hr. Mieroszowskiej.

Wadowice, dnia 1 października 1888.

L. 14161 (6330 2—3)

C. k. Sąd obwodowy ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Gizeli Rosnerowej z przyczyny wniesionego na dniu 1 sierpnia 1888 do l. 11848 przez firmę handlową Stefan dr. Fröhlich pozwu wekslowego o 149 złr. 14 ct. w. a. kuratorem adwokata dr. Wiktora Szancera, ze substytucyą adwokata dr. Ludwika Glasera w razie przeszkody, doręcza mu nakaz zapłaty z 2 sierpnia 1888. l. 11848 i poleca wykonywanie zastępstwa wedle przepisów prawa, a o tem Gizelę Rosner zawiadamia.

Tarnów, dnia 20 września 1888.

L. 1928 (6564 3—3)

Das k. k. Reichs Kriegs-Ministerium baabsichtiget Heeres Bekleidungs und Ausrüstungsgegenstände im Wege der allgemeinen Konkurenz sicherzustellen. Die Verhandlung findet am 15 November 1888 beim Reichs-Kriegs-Ministerium statt.

Die vollinhaltliche Kundmachung ist im Blatte Nr. 242 vom 21 Oktober enthalten.

Doniesienia prywatne.

Kandydat notaryalny

z praktyką adwokacką lub sądową znajdzie bezzwłocznie umieszczenie w biurze c. k. notaryusza na prowincyi. Zgłoszenia przyjmuje administracya „Gazety Lwowskiej.“ 6752

(6797 1—3)

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej Jakóba Landaua ma do pozbycia w drodze ofert pisemnych skład towarów bławatnych z urządzeniem sklepowym w domu pod l. 19 na Stradomiu w Krakowie się znajdujący wedle inwentarza na łączną kwotę 6879 złr. 47 i pół ct. oszacowany.

Oferty oraz wadyum w kwocie 600 złr. złożyć należy na ręce podpisanego zarządcy w Krakowie przy placu dominikańskim pod l. 5 najdalej do 31 października 1888 o godzinie 12 w południe, gdzie również bliższe warunki przejrzeć można.

Towary tudzież urządzenie sklepowe oglądać można w wymienionym na wstępie sklepie w dniach, 26, 29 i 30 października 1888 każdym razem od godziny 2 do 4 popołudniu.

Dr. Leon Rothwein.

L. 3417 (6738 2—3)

Obwieszczenie.

Gmina miasta Drohobycza przeprowadzi w dniach 30 października, 10 i 18 listopada 1888 licytacyę na wydzierżawienie swojej propinacyi gorzałczanej wraz z nakładem gminnym od gorzałki na jeden rok, a to od 1 stycznia 1889 do ostatniego grudnia 1889.

Ceny wywoławcze za prawo propinacyi 33.345 zł. w. a., zaś za nakład gminny 16.675 złr.

Zakład wymaga się w wysokości 10 prc cen wywoławczych, zaś kaucya w kwocie równającej się ćwierćrocznej [illegible]nie dzierżawy.

Warunki licytacyi są wyłożone w tutejszym urzędzie gminnym do przejrzenia.

Z Zarządu gminy.

Drohobycz, dnia 20 października 1888.

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Im Monate **Februar** des Jahres 1889 findet in **Wien** die

XI. regelmäßige Jahressitzung der Generalversammlung der

Oesterreichisch-ungarischen Bank statt.

Die stimmberechtigten Aktionäre*), welche der Generalversammlung der Oesterreichisch-ungarischen Bank für das Jahr 1889 als Mitglieder angehören wollen, werden eingeladen, spätestens bis Freitag den 30 November 1888, zwanzig auf ihren Namen lautende, vor dem Juli 1888 datirte Aktien der Oesterreichisch-ungarischen Bank sammt Couponsbogen bei der Hauptanstalt der Bank in Wien oder in Budapest oder bei einem Filiale der Bank zu hinterlegen oder vinkuliren zu lassen.

Tagesordnuung, Ort und Stunde der regelmäßigen Jahressitzung der Generalversammluug werden den Mitgliedern derselben mittelst Kundmachung in den zu Wien und Budapest erscheinenden Amtsblättern rechtzeitig bekannt gegeben werden.

Wien, 22 October 1888.

Oesterreichisch-uugarische Bank.

A. Moser
Gouverneur.

Miller Generalrath. **Leonhardt** Generalsekretär.

*) Art 14 der Statuten der Oesterreichisch-ungarischen Bank. Alinea 1: An den Generalversammlungen der Oesterreichisch-ungarischen Bank können nur österreichische und ungarische Staatsangehörige theilnehmen.

Artikel 15 der Statuten: Von der Theilnahme an der Generalversammlung ist ausgeschlossen:
a) wer nicht im Vollgenusse der bürgerlichen Rechte steht, insbesondere auch Derjenige über dessen Vermögen das Konkursverfahren eröffnet worden ist, bis zur Beendigung desselben.
b) wer in Folge einer strafgerichtlichen Verurtheilung in seinen bürgerlichen, politischen oder Ehrenrechten beschränkt ist, solange diese Beschränkung andauert.

Artikel 18 der Statuten: Jedes Mitglied der Generalversammlung kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen und hat bei Berathungen und Entscheidungen, auch wenn er in mehreren Eigenschaften an den Verhandlungen theilnehmen würde, nur Eine Stimme.

Artikel 19 der Statuten: Lauten Aktien auf juristische Personen, auf Frauen oder auf mehrere Theilnehmer, so ist Derjenige berechtigt, in der Generalversammlnng zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben, welcher sich mit einer Vollmacht der Aktieneigenthümer soferne diese österreichische oder ungarische Staatsangehörige sind, ausweist. Bevollmächtigte müssen aber mit Ausnahme des Aktienbesitzes ihren persönlichen Eigenschaften nach (Artikel 14 und 15) fähig sein, an der Generalversammlung theilzunehmen. 6789

Bank austryacko-węgierski.

W miesiącu **lutym** 1889 roku odbędzie się w **Wiedniu**

XI. zwyczajne posiedzenie roczne walnego zgromadzenia

Banku austryacko-węgierskiego.

Zaprasza się akcyonaryuszów, mających prawo głosowania*). którzy w ogólnem zgromadzeniu Banku austryacko-węgierskiego na rok **1889** jako członkowie chcą brać udział, aby najpóźniej do **piątku 30 listopada 1888 r.** dwadzieścia na swe nazwisko opiewających, przed lipcem 1888 roku datowanych akcyj Banku austryacko-węgierskiego wraz z arkuszami kuponowemi złożyli lub winkulowali w Zakładzie głównym Banku w Wiedniu, lub też w Budapeszcie, albo w jednej z filij Banku.

Porządek dzienny, miejsce i godzina walnego Zgromadzenia oznajmione będą zawczasu członkom przez obwieszczenie w dziennikach urzędowych, wychodzących we Wiedniu i Budapeszcie.

Wiedeń, dnia 22 października 1888 r.

Bank Austryacko-węgierski.

A. Moser
gubernator

Miller generalny radca. **Leonhardt** generalny sekretarz.

*) Artykuł 14 statutów Banku austryacko-węgierskiego, ustęp 1: W walnych zgromadzeniach Banku austryacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austryaccy i węgierscy.

Artykuł 15 statutów: Od uczestnictwa w walnem zgromadzeniu jest wyłączony:
a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, mianowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarto postępowanie krydalne, dopóki się nie skończy;
b) kto w skutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub czci, dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18 statutów Każdy członek walnego zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnieniach, choćiażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przedmiotach, ma tylko jeden głos.

Artykuł 19 statutów: Gdy akcye opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten mocen jest przybyć na walne zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okaże pełnomocnictwo właścicieli akcyj, o ile ci są obywatelami austryackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przymiotów (artykuł 14 i 15), wyjąwszy posiadanie akcyj, uzdolnieni do uczestniczenia w walnem zgromadzeniu. 6789